Biblioteka ... 27.11.34.
5977

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów sobota 1 września 1934 Nr. 240 ABC

Skarga Austrji na Jugosławję

WIEDEŃ 31. 8. (PAT) W kołach politycznych kursuje pogłoska, że rząd austrjacki **zamierza zwrócić się do Ligi Narodów ze skargą przeciwko Jugosławji z powodu tworzenia przez nią formacyj złożonych z uchodźców austrjackich.**

Jeszcze jeden napad na pociąg

CHARBIN, 31. 8. (PAT). Pociąg zdążający do Sing-King uległ wykolejeniu wskutek rozkręcenia szyn przez bandytów, którzy następnie pociąg ostrzelali. **13 podróżnych Japończyków został zabitych**, a wielu jest rannych. Straż japońska walczyła z bandytami przez dwie godziny, w końcu jednak uległa i **bandyci splądrowali dwa wagony, uprowadzając 6 podróżnych**, m. in. dwóch obywateli amerykańskich, 1 Duńczyka itd. Na miejsce wypadku przybył pociąg sanitarny, lecz akcja ratunkowa była utrudniona z powodu ulewnego deszczu. Ciała zabitych są tak zmasakrowane, że trudno je rozpoznać.

Strajk tekstylny obejmuje już 425.000 robotników

WASZYNGTON 31. 8. (PAT) Przewodniczący Komitetu strajkowego Gorman, grozi, iż zwróci się do robotników przemysłu jedwabnego i wełnianego z żądaniem, by przystąpili do strajku. Gorman wezwał telegraficznie delegatów komitetów, by przybyli do niego na konferencję. **Strajk w przemyśle bawełnianym obejmuje 425.000 robotników.**

Gorman oświadczył, że komitet strajkowy prowadzi obecnie konferencje z przewodniczącym urzędu pracy, usiłując dojść do załagodzenia konfliktu. **W niektórych ośrodkach 1.000 robotników porzuciło już pracę.** W stanie Georgia strajkuje 1.000 robotników, z drugiej jednak strony w kilku fabrykach włókienniczych robotnicy głosowali przeciwko strajkowi.

WASZYNGTON 31. 8. (PAT) Przywódcy robotników przemysłu włókienniczego zwrócili się do państwowego urzędu pracy z ultimatum oświadczając, że **jedynie wyraźne ustępstwa ze strony pracodawców będą mogły zapobiec wybuchowi strajku.**

Wyroki śmierci

BERLIN, 31. 8. (PAT). W Dortmundzie wykonano **4 wyroki śmierci przez ścięcie.** Straceni zostali dwaj zwyczajni mordercy, oraz dwaj przestępcy polityczni, skazani za zamordowanie szturmowców.

Tylko jeden na wolności

WARSZAWA, 31. 8. (Tel. wł. G.). Wczoraj z aresztu centralnego zwolniono jednego z aresztowanych członków Obozu narodowo - Radykalnego, Czesława Vitesco. Wczoraj również w godz. wieczornych z aresztu przy ul. Daniłowiczowskiej przewieziono do więzienia centralnego aresztowanych przed kilku dniami byłych członków Obozu N. - R.: adwokata Rościszewskiego, studentów: Glińskiego, Wyżkowskiego, Piotrowskiego, Makowskiego, braci Romanowskich, robotników: Kaweckiego, Staniszewskiego, Olszewskiego (ślązaka), biuralistę Kęsickiego i stud. szkoły nauk politycznych Wandę Chadzyńską.

Do naszych Czytelników!

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego" obniża z dniem 1 września 1934 cenę egzemplarza

W KOLPORTAŻU NA 20 GROSZY

Jest to pierwszy krok naszego Wydawnictwa w tej dziedzinie; rzetelnie i sumiennie pracować będziemy nad dalszemi reformami.

Nie obniżamy jednak poziomu pisma; przeciwnie, pismo nasze ulepszamy i doskonalimy pod każdym względem. Musi to przyznać każdy bezstronny obserwator i czytelnik „Kurjera".

Dlatego też śmiemy zwrócić się do naszych Czytelników

O POPARCIE I CZYNNĄ POMOC

Czytelnicy nasi nie mogą czekać na dalsze nasze ułatwienia, gdyż w ten sposób mogą nam, w ciężkim okresie przejściowym sytuację bardzo utrudnić. Pismo nasze

NIE JEST PRZEDSIĘBIORSTWEM OBLICZONEM NA ZYSK

gdyż nie stanowi prywatnej własności. Nie otrzymujemy żadnej poparcia finansowego i zdani jesteśmy

NA WŁASNE SIŁY

Dlatego też apelujemy do patrjotycznych uczuć naszych Czytelników, Zwolenników i Sympatyków: uznajcie nasze pismo

ZA DZIEŁO SPOŁECZNE, KTÓRE TYLKO WSPÓLNYM WYSIŁKIEM UTRZYMANE I ROZWIJANE BYĆ MOŻE!

Kupujcie! prenumerujcie! czytajcie i rozpowszechniajcie „Kurjer Lwowski"!

Jednajcie nam nowych prenumeratorów i propagujcie nasze pismo tam, gdzie dotąd nie jest czytane! W ten sposób nam pomożecie.

Walczymy bowiem nie o rzecz prywatną, lecz społeczną, narodową.

WYDAWNICTWO „KURJERA LWOWSKIEGO"

W dniu otwarcia
Targów Wschodnich

(K.) Dziś o godzinie 11 przedpołudniem w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handlowej nastąpi uroczyste otwarcie XIV. Międzynarodowych Targów Wschodnich. Po raz czternasty więc bramy Targów Wschodnich otworzą się dla tej imprezy, która ma już za sobą piękne karty, może nie zawsze zbyt bogate, ale owiane głęboką i szczerą troską o posłannictwo gospodarcze i historyczne tego grodu, który pierwszy ze wszystkich miast Polski zdobył się na śmiałe wystąpienie do walki o zagraniczne rynki dla polskiego przemysłowca, rolnika, rzemieślnika i kupca.

Siłą swego położenia „Targi Wschodnie" główną swą energję skierowały ku wschodowi — niestety nie od Lwowa zależało i zależy, że te szlaki leżą dziś jeszcze w zaniedbaniu i oczekują silniejszego zajęcia się niemi.

To jedno jest faktem, że ze wszystkich miast Polski, Lwów jedyny jest predystynowany do objęcia opieki i wytyczenia drogowskazów na wschodnich gospodarczych arterjach nietylko bliższych, ale i dalszych.

Doświadczenie, które nie pozostało bez ofiar, dziś jeszcze bardziej umacnia nas, że zadaniom wziętym na swe barki przed laty 14, podołamy.

Dzięki bowiem opiece Izby Przemysłowo - Handlowej, „Targi Wschodnie" odrzuciły od siebie niezdrowe doczepki i rozwinęły właściwe żagle. Już pobieżny przegląd po bogatych pawilonach, świadczy o tem, że tandecie, która w ostatnich latach niemal że panowała na „Targach Wschodnich" pokazano drzwi. Jest to wysiłek Izby P. H., ale jest to także zasługa całego społeczeństwa lwowskiego, które w obronie tej lwowskiej imprezy, niejedną gorzką przewidziało chwilę.

Numer obszerny, poświęcony „Targom Wschodnim", wydamy jutro, w niedzielę, dnia 2 września i wierzymy, że znajdzie on życzliwe przyjęcie.

Dziś w dniu uroczystości otwarcia pozostaje nam życzyć, by „Targi Wschodnie" zdolne były przetrwać wszystkie ewentualne burze i by do dotychczasowych zasług królewsko - stołecznego miasta Lwowa dołożyły dalsze piękne karty ku chwale i wielkości Ojczyzny.

Dziś w sobotę dnia 1 września b. r. Inauguracyjna Premiera Kino - Rewji

„COLOSSEUM"

Zjazd największych artystów krajowych i zagranicznych. Wyścig talentów. Nazwiska mówią za siebie. Na ekranie najnowszy szlagier "PARAMOUNTU" 1934 r. NIEZNANY SPRAWCA (poraz pierwszy we Lwowie). 1472

WSZYSTKIE

KSIĄŻKI SZKOLNE

w Księgarni Gubrynowicz i Syn

LWÓW, Plac Katedralny.

Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. 1441

Chciał pobić Roosevelta

NOWY JORK, 31. 8. (PAT). Do Białego Domu nadszedł list adresowany do pani Roosevelt, zawierający groźbę uprowadzenia wnucząt prezydenta oraz **pobicia samego prezydenta, jeśli pani Roosevelt nie złoży 168.000 dol. pod wskazanym adresem.** List zawierał podpis Sangera. Pieniądze miały być wpłacone w banknotach 5, 10, 50 i 100 dolarowych, a miejsce i data wpłacenia miały być zakomunikowane przez panią Roosevelt telefonicznie. **W liście podany był numer telefonu, na skutek czego policja aresztowała autora listu. Jest nim niejaki Zarna, lat 33, b. mechanik lotnictwa morskiego.**

Ustalono, że autor listu nazywa się Varn, a nie Zwarn. Pochodzi on z zamożnej rodziny zamieszkałej w Charleston w południowej Kalifornji. Rodzina Varna złożyła wyjaśnienie, iż aresztowany uderzony został 1921 r. śmigłem **samolotu w głowę i od tego czasu zdradza objawy choroby umysłowej.**

Zakończenie manewrów pod Paryżem

PARYŻ, 31. 8. (PAT). Manewry lotnicze w okręgu Paryża zakończyły się dziś popołudniu. Wczesnym rankiem **dwie eskadry bombardujące, przybyłe z Metzu i Toul zdołały dotrzeć do lotniska Le Bourget pod Paryżem** dzięki korzystnym warunkom atmosferycznym. Według tymczasowych danych, strona atakująca odniosła zwycięstwo dzięki mgle. W ciągu najbliższych dni sztab generalny na podstawie zebranych danych, będzie mógł postawić ostateczne konkluzje z przebiegu operacyj lotniczych.

Represje za wypadki w Constantine

ALGIER, 31. 8. (PAT). Według wiadomości z Constantine, panuje tam obecnie zupełny spokój. Władze francuskie stosują **energiczne sankcje wobec Arabów. Przeszło 200 Arabów skazano za udział w rozruchach na kary do 5 lat więzienia. 11 Arabów pozostaje pod o**skarżeniem o morderstwo. W Algierze kursują pogłoski, iż w związku z wypadkami w Constantine, nastąpi **zmiana na stanowisku gubernatora generalnego Algieru.**

Nowy biskup łódzki

WARSZAWA, 31. 8. (Tel. wł. G.). Dziś nadeszła z Rzymu do Warszawy wiadomość, że na miejsce zmarłego w Łodzi śp. biskupa Tymienieckiego, **Papież mianował nowym biskupem łódzkim ks. Stanisława Sopucha z Tow. Jezusowego, byłego superjora lwowskiego domu Jezuitów.**

TOGI
GOTOWE Z BIRETEM
dla P. T. Adwokatów
od Zł. 59·—
poleca firma
Mieczysław ZALESKI
Lwów, pl. Marjacki 10
2746

Pita Romero u kardynała Pacelliego

MIASTO WATYKAŃSKIE, 31. 8. (Kap). W tych dniach kardynał sekretarz stanu E. Pacelli przyjął na dłuższej konferencji nadzwyczajnego posła Hiszpanji przy Watykanie, ministra Pita Romero. Fakt tej rozmowy jest dostatecznem stwierdzeniem, **że pogłoski o niepowodzeniu misji reprezentanta Hiszpanji przy Stolicy Świetej całkowicie nie odpowiadały istotnemu stanowi rzeczy.**

Z DNIEM 1 WRZEŚNIA 1934

objął kierownictwo znanej restauracji i pokoju do śniadań firmy **MARJAN KAFKA** dawniej Albert Szkowron (Lwów, Kopernika 3) znany fachowiec i długoletni dzierżawca restauracji zdrojowej w Truskawcu p. Jan Rudek i poleca pierwszorzędną kuchnię, wyborny bufet i trunki po cenach najniższych. Wieczorem koncert muzyki salonowej. Osobne sale na zebrania towarzyskie.

Handel korzenny i delikatesów pod osobistem kierownictwem p. Kafki, poleca wszelkie towary spożywcze, wina i inne trunki po cenach konkurencyjnych.

Pierwszy katechizm i modlitewwnik w języku Eskimosów

MIASTO WATYKAŃSKIE, 31. 8. (Kap). Wikarjusz Apostolski Zatoki Hudsona biskup Arsenjusz Turquetil, nadesłał ostatnio Ojcu św. **pierwsze egzemplarze katechizmu i modlitewnika** w języku E**skimosów, wydrukowane pismem oryginalnem, eskimoskiem.** Papież, niezwykle zadowolony z tego daru, przesłał ks. biskupowi Turquetil podziękowanie i błogosławieństwo.

Sala malinowa we Lwowie

(g.) I Lwów ma swoją Salę Malinową. Mówi dziś o niej całe miasto, gdyż naprawdę jest bombonierką, na którą tylko firma p. Stanisława Kozioła zdobyć się mogła. A bombonierkę wymaścili życzliwi p. Koziołowi panowie: prof. dr. **Hartleb,** mjr. rez. Tadeusz **Wierzejski,** i kustorz **Fedowski.** Sala malinowa pyszni się pięknie dostosowanemi antycznemi mebelkami, a poważny stary żyrandol obsługuje dyskretnym światłem ściany, na których ręka znawcy poumieszczała kilka cennych sztychów i obraz szkoły holenderskiej.

Na straży mebelek stanęła stara porcelana i ze smakiem rozrzucone drobiazgi. W Sali Malinowej, która jest poniekąd uzupełnieniem t. zw. „Starej Komnaty" czuje się gość firmy M. i S. Kozioł, jak u siebie w domu, a sytuację podnosi okoliczność, że ma się pod ręką jedną z najstarszych i najpoważniejszych piwnic we Lwowie, zaopatrzoną we wszystkie wina o których zamarzy znawca i smakosz.

Nic przeto dziwnego, że „Sala Malinowa" z miejsca wzięła w niewolę zgromadzonych na uroczystości poświęcenia tego pieścidełka, a roztruchany nasycone doskonałem „francuzem" i podane gościnną ręką gospodarzy zjednoczyły wszystkich w jedno winem zajęte ognisko.

Zebrało się gości sporo więc i ks. kan. **Librewski** i reprezentanci władz rządowych i samorządowych i kilku wyższych oficerów i życzliwi koledzy z prezesem **Pfauem** na czele i dyr. **Borowski** i dyr. **Schaffer** i dyr. **Moor,** i liczni przedstawiciele prasy lwowskiej.

Życzyćby przeto należało nowej placówce, by jaknajwięcej wypróżniała dla swych gości cenne piwnice. Oby u Kozioła przy ul. Dominikańskiej odpoczął każdy kto kocha ten boski trunek wino.

DAJ GROSZ NA LOPP.

„Stworzyliśmy Ententę Bałtycką"

oświadcza delegat litewski na konferencję ryską

RYGA 31. 8. (PAT) Delegat litewski na konferencję ryską Urbszys udzielił przedstawicielowi „Siewodnia" wywiadu, w którym m. i. oświadczył:

Parafowane umowy mogą być w **pewnym sensie porównane ze statutem Małej Ententy.** Można powiedzieć, że wczoraj **stworzyliśmy Ententę bałtycką.** Z chwilą podpisania przymierza, **wszystkie trzy państwa będą uzgadniały ze sobą akcję w odniesieniu do zagadnień polityki** zagranicznej, wspólnych dla wszystkich trzech państw. W tym celu odbywać się będą perjodyczne konferencje państw bałtyckich, zwoływane w stolicach naszych krajów.

Zasada uzgadniania nie będzie dotyczyła t. zw. specyficznych problemów. **Państwo, mające takie specyficzne problematy zastrzega sobie w odniesieniu do innych swobodę działania. W umowie znajdują się paragrafy zmierzające do tego, aby duch solidarności, współpracy i swobody wszedł w krew i kości naszych narodów.** Umowa przewiduje, **że wszystkie trzy państwa** muszą się starać o zaszczepienie i utrwalenie tej idei. Ze względu na to, że jesteśmy równocześnie sąsiadami i mamy wspólne granice, i że w takich warunkach powstają często sporne kwestje i nieporozumienia, postanowiliśmy, że zagadnienia tego rodzaju nie mogą wpływać na całokształt przyjacielskiej współpracy i mają być regulowane jak najszybciej w drodze polubownej.

Wszystkie trzy państwa w przyszłości zawrą potrzebne umowy techniczne. Pomiędzy Łotwą i Litwą istnieje już umowa o polubownem regulowaniu sporów w drodze arbitrażu. Tam, gdzie takich umów niema, będą one dodatkowo zawarte. Organizując Ententę Bałtycką i przewidując, że każdy uczestniczący w przymierzu narodów winien być wychowany w duchu naszej bałtyckiej solidarności, państwa nasze dokonały wielkiego dzieła, które poza innemi walorami ma i ten walor, **że stworzone zostały przeszkody, niedopuszczające do wprowadzenia z zewnątrz do przyjacielskiego środowiska ducha niezgody i t. zw. bałkanizacji.**

Niemieckie niebezpieczeństwo

PARYŻ 31. 8. (PAT- Journal omawiając wyniki ostatniej konferencji państw bałtyckich podkreśla, **że współpraca państw bałtyckich jest wynikiem poczucia wspólnego niebezpieczeństwa niemieckiego** i że dyplomacja francuska będzie tylko sympatyzować z inicjtywą która szczęśliwie uzupełnia system porozumień regjonalnych.

Przystań dla nowowstępujących na uniwersytet to Dom Akademicki przy ul. Łozińskiego 7 we Lwowie. Noclegi, śniadania, obiady, kolacje **po bardzo niskich cenach.** Wszelkie informacje na miejscu.

Sukces polskich maszyn RWD 9

WARSZAWA 31. 8. (tel. wł. G.) W dniu dzisiejszym zawody turnieju lotniczego rozpoczęły się już o godz. 4 rano. Odbywały się najpierw próby szybkości minimalnej. W tym celu wyznaczono specjalną trasę dł. 600 m. Aparaty mają lecieć na wysokości około 30 m. nad ziemią. Trasa ta wyznaczona jest zapomocą bramek. W próbie chodzi o osiągnięcie jak najmniejszej szybkości, będącej już na **granicy krytycznej pędu, która może doprowadzić do opadnięcia aparatu na ziemię.** Aparaty zawodników biorą udział w tej próbie według wylosowanej kolejności. Wylosowano najpierw 10 maszyn, przyczem 3 Niemców, którym próba wypadła dzisiaj poprosiło o zwłokę.

Pierwszy wystartował aparat Nr. 74 pilotowany przez polskiego zawodnika Karpińskiego na RWD. 9. Leciał on bardzo nisko ze zwieszoną w dół tylną częścią maszyny i bardzo wolno. Był to widok bardzo piękny, jednakowoż właśnie wschodziło słońce, którego promienie padały wprost na twarz Karpińskiego. **Pilot nie zauważył jednej z bramek i uderzył w nią śmigłem i kołem. Zmuszony do przerwania próby natychmiast wylądował. Okazało się, że aparat Karpińskiego ma strzaskane śmigło i uszkodzone koło.** Aparat niezwłocznie naprawiono, a zawodnik zgłosił protest do komisji sędziowskiej, **ponieważ bramka o którą zawadził była ustawiona wadliwie.** Wypadek wobec tego był nie z jego winy. **Komisja uznała ten argument, nie policzyła lotu dopuszczając Karpińskiego do nowej próby**

Wypadek ten pociągnie dla Karpińskiego przykre następstwa, ponieważ musiał wymienić śmigło, a regulamin turnieju postanawia, że w **czasie całych zawodów śmigło można zmienić tylko jeden raz, więc gdyby to się powtórzyło po raz drugi zawodnik Karpiński odpadłby w dalszej walce, zawodów lotniczych.**

Oficjalnych wyników z dokonanych prób nie ogłoszono jeszcze, jednakowoż **są wyniki na tak zwanej „czarnej giełdzie turniejowej".** Mianowicie w pewnym punkcie lotniska dosyć sprzyjającym obserwacji gromadzą się przedstawiciele prasy oraz specjaliści inżynierowie, konstruktorowie, piloci, ze stoperami i śledzą bardzo pilnie przebieg zawodów. Z powodu dość znacznej odległości wynikają częste różnice zdań. **Rezultaty nie są zbyt dokładne skutkiem czego na tej „czarnej giełdzie" panuje dużo hałasu gwaru i sprzeczek.**

Prawdopodobnie oficjalne rezultaty nie będą zbyt odbiegały od przewidzianych. Trzeba tu zaznaczyć, że szybkość, od której liczą się punkty drobne nie może przekroczyć 75 km. na godz. Każde 1/4 km. mniej niż 75 klm. liczy się jako jeden dobry punkt dla pilota.

W dzisiaj przeprowadzonych próbach **bardzo dobrze spisały się aparaty R. W. D. 9.** Najmniejszą szybkość 55.5 km. na godz. osiągnął **zawodnik czeski Anderle na aparacie R. W. D. 9.** Szybkość 55.8. Ambros również Czech na Aero 200., 58.5. Stein Niemiec naKlemmie. **55.5 pilot Karpiński na R. W. D. 9.** 59.7 pilot Buczyński na R.W.D. 9. Następnie 61 klm. Gedgowd na PZL. 65.1 klm. Macpherson na aparacie Moth, dalej 65.4 Kruger na aparacie Klemm. 66.6 France Niemiec na aparacie Messerschnit, 69.5. Wicenzi Włoch na aparacie Palavizina.

O godz. 11 rano rozpoczęto tak zwaną **próbę rozruchów silnika.** Jest to próba bardzo mało efektowna na zewnątrz a interesują się nią wyłącznie fachowcy. Chodzi tu mianowicie o najkrótszy czas zapuszczenia silnika zarówno zimnego, jak i już ogrzanego. **Punkty liczą się w zależności od sposobu, w jaki aparat zostaje zapuszczany,** (korbą, ręcznie przez śmigło, czy innym aparatem startowym).

Największą ilość punktów otrzymuje się za rozruszenie motoru w czasie od 2 do 4 minut.

Zainteresowanie turniejem lotniczym w Europie jest bardzo wielkie. Najlepszym dowodem tego jest **zapowiedź przybycia 32 samolotów które wiozą najrozmaitszych specjalistów i znawców ze wszystkich stron świata.**

Pogłoski krążące po lotnisku utrzymują, **że ma przyjechać również książe Walji na własnym samolocie.** Mówi się również o **spodziewanym przyjeździe księcia Humberta następcy tronu włoskiego.** Ile w pogłoskach tych jest prawdy, trudno przewidzieć, gdyż osoby te przybędą incognito więc przyjazd ich jest trzymany w zupełnej tajemnicy.

Dziś o godz. 12. w południe ukazało się nad lotniskiem 5 srebrnych samolotów, płynących jak klucz żórawi. Nieznane sylwetki maszyn zainteresowały publiczność. Grupa tych samolotów okrążyła lotnisko i wylądowała w pobliżu hangarów niemieckich. Jak się okazało jest to **5 samolotów turystycznych niemieckich, które przybyły w charakterze gości z Królewca.**

Światowy sejm Żydów utworzył swój rząd

WARSZAWA. 31. 8. (Tel. wł. G.). Bardzo ciekawą korespondencję o światowym kongresie **żydowskim** w Genewie zamieszcza dzisiejszy **„Figaro".**

Autor korespondencji stwierdza, że kongres, który obradował w Genewie, był **światowym parlamentem i zakończył się utworzeniem międzynarodowego rządu żydowskiego,** którego główne funkcje spełniać będzie pewnego rodzaju **ministerstwo spraw zagranicznych na czele z Goldmanem.** Rząd ten ma za główne zadanie **obronę praw żydów we wszystkich państwach.** Głównym jego środkiem działania jest bojkot międzynarodowy i wyzyskanie wpływów wysokiej finansjery. Korespondent pisze: Po raz pierwszy po zniszczeniu Jerozolimy przez Tytusa w 60 r. ery chrześcijańskiej **diaspora żydowska została podporządkowana rządowi centralnemu mającemu kierować polityką żydowską na świecie.** Jest to wydarzenie pierwszorzędnej doniosłości.

PROSIMY

Nie odkładać

„KURJERA" przed przejrzeniem ogłoszeń „drobnych". Zainteresują Cię one

z korzyścią dla Ciebie!

17128

Piękna polska jesień

to najlepsza pora do przeprowadzenia dobrej kuracji

w Niemirowie - Zdroju.

Dla wszystkich chorych, ozdrowieńców i przemęczonych, nadarza się w chwili obecnej szczególna okazja, a mianowicie wyzyskanie sezonu jesiennego, który nietylko wobec idealnych oraz wygodnych warunków leczniczych, ale i z powodu minimalnych kosztów umożliwia przeprowadzenie gruntownej kuracji względnie podreperowaniu zdrowia. (Tanie ryczałty).

Nie chcemy podnosić piękność Niemirowskiego Zdroju. Zdrój ten może śmiało odrzucić samo-reklamę. Położenie i urok otaczających rozległych lasów sosnowych, same za siebie przemówią. W ciągu całego sezonu lasy obfitują w jagody, a z początkiem sierpnia liczni amatorzy gromadnie wyruszają na grzybobranie, przynosząc do domu koszyki pełne wyśmienitych prawdziwków, rydzów, maślaków i innych.

Poza źródłami siarczanemi rozporządza Niemirów najlepszą borowiną. O niej to pisze Doc. Dr. Sabatowski w dziele „Klimaterapia i Hydroterapia".

— o ile Krynicę można nazwać królową szczaw polskich, o tyle Niemirów jest bezwzględnie pierwszem zdrojowiskiem borowinowem. Ostatnie badania (r. 1932) prof. Koskowskiego wykazały słuszność tego twierdzenia. Borowina niemirowska należy według analizy do najlepszych w kraju. Dzięki wysokiemu ciężarowi wł., gęstej konsystencji, własnościom koloidalnym i dużej zawartości soli, żelaza i glinu, wywiera borowina wpływ tak mechaniczny masujący jak i chemiczny — przeciwzapalny. Opisane własności pozwalają stosować wysoką temperaturę kąpieli do 45° C.

Nic dziwnego, że główny sezon cieszył się tak liczną frekwencją kuracjuszy z całej Polski. Niemała w tem zasługa troskliwej opieki, jaką otacza kuracjuszy lekarz zakładowy, przez wszystkich ceniony Dr. J. Pieniążek oraz szczerej troskliwości i zapobiegliwości zarządu zdrojowego w osobie sympatycznego Dyr. J. Kruzensterna.

A więc naszem hasłem: **wszyscy do Niemirowa na III sezon!** Wrócimy do domu pełni życia, energji i odmłodzeni. (x).

Na naszym posterunku

Apel, z którym zwracamy się dzisiaj do naszych Czytelników, nie ma na celu uzyskanie ich poparcia dla imprezy prywatnej. Chodzi tu o coś znacznie więcej, chodzi o utrzymanie i wzmocnienie ważnej bojowej placówki, na której polska myśl i polska energja walczą o przyszłość naszej dzielnicy, o siłę i wielkość narodu i państwa. Chodzi także o to, by w czasach dzisiejszych barbaryzowania uczuć i otępiania inteligencji działał w pełni warsztat pracy cywilizacyjnej, chrześcijańskiej i narodowej. Chodzi, szanowni Czytelnicy, o rozwój naszego „Kurjera“.

Obniżając cenę numeru o 20 procent, podnosząc równocześnie poziom pisma i wzbogacając jego treść, Wydawnictwo stara się dziennik uprzystępnić kołom jak najszerszym i jego wpływ uczynić jak najskuteczniejszym. Liczy się ono w pełni z ciężką sytuacją czytelników, ale liczyć się musi także z obowiązkami, jakie ciążą na „Kurjerze“, jako na posterunku poważnej publicystycznej pracy. „Kurjer“ nie może zdobywać czytelników senzacją, ogłupiającą lub brudną, nie może tylko bawić tylko zaspakajać ciekawości, żądnej plotek i skandalów. Mnoży się u nas obecnie i kwitnie w sposób niepokojący, typ dziennika, pozbawionego skrupułów i ambicji, dziennika robiącego karjerę zapomocą chamstwa i cynizmu. Prawdziwą kampanję przeciw cywilizacji prowadzi ta prasa, którą przez nieporozumienie chyba nazywa się brukową, dawno już bowiem niektóre jej organy zeszły do rynsztoku. Byłaby to zaiste zapowiedź zupełnego upadku kultury, moralności i państwa, gdyby prasa ta objęła ster sumień obywateli, gdyby stała się busolą ich sądów i działań. Naród kulturalny, który sam chce kierować swemi losami, musi posiadać prasę światłą i patrjotyczną, która daje informacje pewne, wszechstronne, ale która także wyjaśnia i komentuje wydarzenia, orjentuje czytelnika w zagadnieniach dnia, która nie utrzymuje uwagi jego koło błota kroniki skandalicznej, ale podnosi ją do horyzontów wyższych, do spraw kultury, sztuki, polityki, problemów społecznych i gospodarczych. Takim dziennikiem chce pozostać „Kurjer“ i obowiązkiem wszystkich Polaków tej dzielnicy, wszystkich, którym drogą jest kultura, jest udzielenie mu jak najwydatniejszej pomocy, by mógł swe zadania wypełniać coraz lepiej.

Znamy dobrze nasze braki i niedomagania. Jesteśmy sami dla siebie najsurowszymi krytykami. Ale z jakiemiż trudnościami borykać się musi dzisiaj dziennik, pragnący godnie spełnić swoją rolę! I na jakie dodatkowe przeszkody napotyka organ narodowy, głoszący myśli, uznane chwilowo za niecenzuralne! A czyż nie jest także przeszkodą dla rozwoju prasy narodowej apatja ogólna, zamykająca uszy przed głosem przestrogi, zaklęcia lub nagany, jakim przemawiać musi nieraz publicysta? Nie mówmy już o tych zahukanych i zalęknionych, którzy boją się zazwyczaj więcej, niż bać się im nakazano.

Gdy bieda i warunki polityczne hamują pracę społeczną i kulturalną, rola dziennika rośnie. Organizuje on w kraju myśl polityczną, budzi pożyteczne inicjatywy, nie pozwala na uśpienie obywatelskiej troski. Dziennik we Lwowie jest głosem, którym przemawia polskość tej dzielnicy, jest on tej polskości heroldem i obrońcą. Rzadko przychodzi sposobność bronić jej orężem, rolę Hektorów polskiego Iljonu pełni normalnie narodowa i katolicka prasa.

Wierzymy, że nam, Czytelnicy, spełnienie tej roli ułatwią, popierając, czytając i abonując jedyny dziennik narodowy we Lwowie.

JAN MATYASIK

Wdzięczność i interes

w naszym stosunku do Francji

P. Bolesław Koskowski przypomina w „Kurj. Warsz.“, zasługi Francji dla odbudowania i utrwalenia Polski, aby dojść do wniosku, że Polska powinna zachować wdzięczność dla swej sojuszniczki. Uderzają nas nie tyle jego argumenty i wnioski, z którymi oczywiście godzimy się zupełnie, ile sam fakt, że publicysta polski uznał za konieczne o tej sprawie pisać. Widocznie propaganda antyfrancuska odnosi w Polsce sukcesy, widocznie fałszowanie historji ostatnich lat 20 dokonało poważnych spustoszeń w umysłowości polskiej, jeżeli trzeba dziś publicznie przypominać oczywiste prawdy i wskazywać na oczywiste obowiązki.

Wszystko, co pisze p. Koskowski, należy do elementarnej wiedzy historycznej. Prawdą jest, że „**od początku rokowań pokojowych najgoręcej stawali w obronie naszych praw francuscy mężowie stanu**“. Prawdą jest, że w Lidze Narodów, czyto w sprawie uzyskania stałego miejsca, czyto w obronie przed skargami niemieckiemi, żydowskiemi i ukraińskiemi, Polska popierana była głównie i bez zastrzeżeń przez Francję. Przez 15 lat jedyna z pośród wielkich mocarstw Francja zwalczała stanowczo wszelką myśl o rewizji naszych granic, wysuwana przez koła niemieckie, angielskie i włoskie.

P. Koskowski pominął w swych rozważaniach pomoc wzajemną, jakiej Polska udzielała Francji w ciągu ostatniego 15-lecia. I słusznie, **pomocy tej bowiem nie było**. Ani np. w walce o odszkodowania niemieckie, dla Francji, ani w jej sporze z Włochami o stosunek zbrojeń morskich Polska nie brała żadnego udziału. Francja przegrywała lub wygrywała ciężką kampanję z Niemcami o wypełnienie Traktatu Wersalskiego, ale nigdy nie miała do Polski pretensji, by ta sprawie jej stanowiska broniła.

Był traktat locarneński, na który zgodził się imieniem Polski p. Skrzyński. Cała polska prasa narodowa traktat ten zwalczała z powodu uczynionej w nim różnicy między granicami francuskiemi a polskiemi, podczas gdy dzisiejsi sanatorzy stali ze śp. Skrzyńskim. W praktyce Locarno nie wyrządziło nam żadnej szkody, gdyż sojusz francuski równoważył zupełnie brak gwarancji granic Polski przez Niemcy. Traktat zaś Czterech nie wszedł w życie z powodu oporu francuskiej opinji publicznej — i secesji Niemiec z Ligi Narodów.

Pakt Wschodni? Ale przecież Francja nie potrzebuje go dla gwarancji swoich granic, lecz dla utrzymania pokoju w Europie Wscodniej:

Pomyślmy przez chwilę, że nasz sojusz francuski nie istnieje i że Niemcy mogą swobodnie napaść na Polskę. Liga Narodów oczywiście pomocy nam nie da. W tych warunkach wojna Polki z Niemcami jest pewną. Hitler nie będzie zawierał z nami paktów ale będzie mobilizował armie.

Sprawy te są tak jasne, sympatja nasza i interes tak wyraźnie wskazują nam drogę, że tylko człowiek wyzbyty z instynktu polskiego, może pisać: „**Polska rozważa w równej mierze szanse pójścia z Francją i pójścia z Niemcami**“. Dodajemy, że napisał to żydowski dziennikarz w „Unser Express“ i że podobne twierdzenie jest ciężka zniewaga Polski i jej politycznych kierowników. **(ax)**

Płacz nad minioną wielkością

(er) Żydzi są za mało liczni, aby zapewnić sobie w nowoczesnym świecie wpływ i znaczenie swoją masą i siłą fizyczną. Nadrobili to sobie przez zręczne opanowanie teatru, kina, a przedewszystkiem prasy. Z redakcyj wielkich dzienników, świetnie wyposażonych finansowo, prowadzili własną narodowa politykę, zamaskowaną liberalizmem i bezpartyjnością.

Zaprzeczali przytem ilekroć mówiono o potędze prasy żydowskiej, o jej wpływie na politykę, obyczaje i gospodarstwo. Mówili wtedy, że przecenia się albo rolę prasy, albo też wpływy żydowskie w prasie.

Wtem przyszedł krach republiki weimarskiej w Niemczech i rządy narodowych socjalistów. Potężne koncerny prasowe Ullsteina, Mossego i inne **zaczęły giąć się jak trzcina przed nowymi władcami**. Ci ze swej strony nie mieli żadnych skrupułów. Żydowscy właściciele i redaktorzy zostali brutalnie usunięci. Pierwsi w panicznym strachu sprzedawali swoje udziały i akcje, otrzymując jako dodatek do ceny kupna **prawo wyjazdu zagranice**. Drudzy musieli ustąpić przed nowymi wyrazicielami opinji niemieckiej.

I dopiero teraz przyznają się Żydzi, czem była dla nich niemiecka prasa. Onegdajsza „Chwila“ umieszcza na ten temat specjalny artykuł. Czytamy tam o dziejach wychodzącej dotychczas — ale już pod kontrolą hitlerowską „Frankfurter Zeitung“. Czem była „Frankfurter Zeitung“ ..założona przez Leopolda Sonnenmanna“?

Przeczytajmy odpowiedz „Chwili“:

Niema może w całej prasie światowej żadnej analogji do „Frankfurter Zeitung“. Przez dziesiątki lat nie było zamku królewskiego, pałacu szlacheckiego, czy przemysłowego, w którym nie czekanoby co przyniesie następne wydanie tego pisma.

A dla tych wszystkich królów, panów i przemysłowców redagował gazetę — Żyd. Wpływ „Frankfurter Zeitung“ był olbrzymi:

„krótka serja artykułów w sprawie Dreyfussa, wśród nich słynne „J'accuse“ Zoli — pierwsze ono pojawiło się na łamach „Frankfurter Zeitung“ — starczyło, aby uzyskać wznowienie procesu. Prawie niezliczona ilość dymisyj ministrów i zmian rządów zarówno w Niemczech jakoteż zagranicą została wywołana często jednym artykułem „Frankfurter Zeitung“. Krótko: wobec czego dziennik ten zajął stanowisko **odmowne, było bezwzględnie stracone, to w obronie czego „Franfurter Zeitung“ stanęła, miało zapewnione powodzenie.**

Dzisiaj potęga prasy żydowskiej w Niemczech runęła w gruzy. Dobrze jest jednak, że Żydzi przyznają się do tego jak sprawnym instrumentem żydowskiej polityki ta prasa była.

Urywki z dnia

„Polska“ świątynia w Buenos-Aires

Wychodzący w Poznaniu narodowy „Orędownik“ zamieszcza korespondencję z Argentyny. Autor karespondencji pisze:

Bawiąc w interesach handlowych w Buenos Aires — wyczytałem w wielkim dzienniku miejscowym „Darjo“, komunikat następującej treści: Jutro o godzinie 9-ej rano odbędzie się w miejscowej **świątyni polskiej** uroczyste nabożeństwo z okazji trzynastej rocznicy śmierci naszych rodaków nieludzko wymordowanych podczas **pogromów** na „Ukrainie“.

Zdziwiony korespondent szuka tej polskiej świątyni. W poselstwie polskiem nie wiedzą nic. W redakcji „Dario“ wskazują adres. Korespondent pedzi na ul. Posadas 214.

Polską świątynią okazała się **żydowska synagoga**, w pięknym stylu, widocznie niedawno wybudowana. Właśnie odbywało się „uroczyste“ nabożeństwo Świątynia była wypełniona po brzegi typami znanemi mi z Nalewek warszawskich, naszych miast kresowych jak również Kijowa i Odessy.

Za chwilę zagadnął korespondent jakiegoś przechodnia Argentyńczyka, co też to jest za świątynia:

Argentyńczyk spojrzał na mnie zdziwiony.

— Jakto, pan nie wie? Przecież to świątynia Polaków!

— Jakich Polaków? — pytam.

— Jakto jakich? **Polaków z Polski — handlarzy żywym towarem.**

— Przecież to żydzi — mówię.

— Ależ skąd? Żydzi miejscowi ich bojkotują, więc oni wybudowali swoją własną świątynię **polską**.

Jest to piękny przyczynek do usług świadczonych narodowi polskiemu przez Żydów. W ub. r. coś podobnego zdarzyło się w Belgji, gdzie dziecko zapytane w szkole: kto ukrzyżował Chrystusa, odpowiedziało: Polacy.

Słusznie też domaga się korespondent „Orędownika“, żeby w drodze ustawy pozbawić obywatelstwa te:

ponad 40 tysięcy wiadomej marki żydówek, zaopatrzonych w polskie paszporty. Myliłby się ten, ktoby sądził, że są to przeważnie ofiary handlarzy żywym towarem. Przeciwnie! Większość z nich wyjechała dobrowolnie w poszukiwaniu zarobku. Wyjeżdżały pod różnemi pretekstami „z mężem“, do męża, do rodziny itd. **Tam jednakże odrazu stawały się dobrowolnie pensjonarjuszkami domów publicznych.** Często wyjeżdżając z Polski wiedziały już nawet adres swego „pensjonatu“.

Odebrać obywatelstwo polskie wszystkim drabom, hańbiącym dobre polskie imię, a będzie porządek.

Powiększają się szeregi polskich obywateli

Tymczasem jednak dzieje się w Polsce coś przeciwnego. Czytamy w „Gazecie Warszawskiej“:

Jak wiadomo, w ostatnich czasach wielu żydów z Niemiec zwróciło się do konsulatów polskich z prośba o **nadanie im obywatelstwa polskiego**, jednocześnie zrzekając się obywatelstwa niemieckiego. **Często byli to ci, co w latach walk z bolszewikami przenieśli się do Niemiec**, inni, to potomkowie żydów którzy przed kilkudziesięciu laty wyemigrowali, ludzie urodzeni poza Polską, zupełnie nam obcy, **lecz w sercach ich, pod wpływem hitleryzmu, naraz zrodziła się miłość do „ojczyzny“.** Wszyscy ci, choć formalnie nie mają żadnego prawa powrotu, uzyskali obywatelstwo i „wracali“ do Polski. Lecz są i tacy, którzy nawet śladu **związku z Polską nie mają, ci przyjechali do Polski, korzystając z praw azylu.**

I co tu dużo mówić. Potworność tego ziawiska nie da sie wyrazić i opisać. Nie opisywać też trzeba...

Ludowcy także przeciw Żydom

Trzeba stwierdzić, że zrozumienie niebezpieczeństwa żydowskiego w Polsce szybko rośnie.

W sobotę 1 września b. r. zostaje otwarta KAWIARNIA „NITOUCHE“
Lwów, ul. Łyczakowska 24a — Codziennie dancing familijny. — W niedzielę i święta 5 g. ve'clock. Koncert pierwszorzędnego zespołu. Usługa skrzętna. Ceny niskie. — — 1482

liśmy na tem miejscu artykuł konserwatywnego „Czasu“, który poczynił wprawdzie bardzo wiele zastrzeżeń, ale ostatecznie wytknął Żydom bardzo wiele i stwierdził, że antysemityzmowi w Polsce wkrótce już żadna siła przeciwstawić się nie zdoła. Teraz czytamy bardzo stanowczy i z sensem napisany artykuł w „Piaście“:

Stan obecny nie jest do utrzymania; Polskę zamieszkują 32 miljony ludności, a jeżeli od tej liczby odejmiemy 24 miljony, to jest 75% ludności chłopskiej osiadłej na roli, która do polityki niewiele się miesza, — **to pozostaje nam w miastach 8 miljonów z czego 4 miljony stanowią żydzi a 4 miljony Polacy i inne narodowości.**

Nie możemy się zatem dziwić, że **w teatrach i kinach grają to, co się żydom podoba,** — te kawiarnie dobrze prosperują, do których żydzi uczęszczają, — **książki takie wychodzą, jakie żydzi czytają,** — wreszcie to wszystko jest modne i to ma powodzenie **co żydzi zaakceptują.**

Wolne zawody w większej części są **zastraszająco zażydzone, kupiectwo jest całe wyłącznie w rękach żydowskich, własność miejska także,** tak że pozostały tylko same ulice nasze.

Za to jesteśmy w większości w zawodach robotniczych, rzemieślniczych, **w służbie domowej, w gorzej płatnych zawodach urzędniczych i wszędzie tam, gdzie trzeba ciężko pracować.**

O wiejskim ludzie polskim pisze „Piast“:

„musimy liczyć **wyłącznie na własne siły,** musimy organizować się, tworzyć własne zastępy ludzi uzdolnionych do wszystkich zawodów, bo my stanowimy ten właściwie rdzennie polski naród, który Polskę odbudował, obronił w roku 1920 i który potrafi ją obronić zawsze, gdy zajdzie tego potrzeba, i od nas tylko może przyjść i musi prawdziwe odrodzenie.“

Narodowcy nie obawiają się tych akcentów odrębności ludowej; kto raz wszedł na drogę narodową, ten z niej łatwo nie zejdzie, a w ogniu walki oczyści się z naleciałości warstwowych i klasowych. Ewolucji ruchu ludowego w kierunku narodowym należy życzyć powodzenia. Należy też jej życzyć, aby usunęła z drogi wszystkie masońskie i sanacyjne przeszkody, których zadaniem jest spowodować, żeby energia ludu polskiego wyiracała się w klasowych walkach wewnętrznych.

R.

Zgubny wpływ szkół koedukacyjnych

Przed Międz. Kongresem Wychowania Moralnego w Krakowie

Zagadnienie koedukacji szkolnej nie jest nowe, poświęcano mu jeszcze na długo przed wojną wiele uwagi. Wynikiem badań było bądź wprowadzanie koedukacji do szkół, bądź jej usuwanie. Pod koniec zapanowało u pedagogów, psychologów i higjenistów zgodne zapatrywanie, że **koedukacja daje wyniki raczej szkodliwe, niż dodatnie.** W ślad zatem i w Anglji i w Niemczech przeprowadzono nawet w szkołach powszechnych rozdział płci.

Szkolnictwo polskie co do tej kwestji podlegało także wahaniu. W pierwszych latach zachowano stan przedwojenny, tj. rozdział płci, następnie zwłaszcza w szkolnictwie średniem, władze szkolne wbrew odmiennemu zapatrywaniu rodziców i starszych pedagogów zachęcały do koedukacji. Gdy jednak okazały się niebawem skutki ujemne, wstrzymano te zapędy.

Tymczasem statuty nowego ustroju szkolnego wprowadzają znowu koedukację zasadniczo do szkolnictwa powszechnego, a fakultatywnie do szkolnictwa średniego. Statut bowiem szkół powszechnych przewiduje w § 5: **„Szkoła powszechna jest z reguły koedukacyjna,** w wyjątkowych przypadkach może być męska, lub żeńska“. A statut gimnazjum państwowego w § 7 powiada: „gimnazjum jest męskie, żeńskie, lub **koedukacyjne“.** Ponieważ jednak warunkami dla gimnazjum koedukacyjnego są: brak na miejscu żeńskiej szkoły średniej lub specjalne sprzyjające temu warunki; z wyjątkiem miast większych wszędzie będą owe warunki „sprzyjające“ koedukacji. I rzeczywiście **gimnazjów koedukacyjnych otwiera się teraz coraz więcej** zwłaszcza w średnich i większych miastach i kasuje się oddzielne szkoły powszechne.

Zwolennicy koedukacji w Polsce powoływali się i powołują przedewszystkiem na Amerykę, Anglję i Niemcy. Przypatrzmy się doświadczeniom tam ze szkołą koedukacyjną poczynionym.

W Niemczech rewolucja powojenna zastała szkoły oddzielne dla młodzieży męskiej i żeńskiej. Jednak prądy rewolucyjne z dziedziny polityki przeszły także w dziedzinę oświaty. Wnet rządy poszczególnych krajów związkowych wydały zarządzenia dopuszczania młodzieży żeńskiej do średnich szkół męskich. I dziwna rzecz, umotywowanie tego zarządzenia było wówczas prawie takie same, jak w teraźniejszym statucie polskim dla gimnazjów nowego ustroju, mianowicie: brak na miejscu odpowiedniej szkoły żeńskiej lub specjalne inne sprzyjające warunki.

Jak bardzo **obniżył się w latach ostatnich poziom moralny młodzieży niemieckiej,** tego nie tają sami o przyszłość narodu zatroskani Niemcy. Spełniła się zatem przestroga, rzucona przez Henninga społeczeństwu niemieckiemu: chcecie sprowadzić degenerację młodzieży, dobrze, dajcie jej koedukację, a reszta sama się znajdzie.

Co się tyczy **Anglji,** zerwała ona już dawno z koedukacją jako regułą. Np. w Liverpool jedną z największych szkół średnich Holtsecondery - schoo', przez dwadzieścia lat koedukacyjna, rozdzielono po doświadczeniach początkowych i na żądanie zasłużonego dyrektora i personelu wychowawczego tej szkoły. A komitet miasta Liverpool dla wychowania oświadczył, iż względy oszczędnościowe, jakiemi się dotąd kierowano, muszą ustąpić wobec szkód moralnych jakie płyną z koedukacji.

Już zaraz w początkach wprowadzania koedukacji w **Ameryce** pisał w roku 1873 dr. Carke w Bostonie w swojej książce: Sex in education“, że koedukacja szkolna jest zbrodnią przeciwko Bogu i ludzkości. W roku 1904 M. Stanley Hall, sławny pedagog amerykański wyraził się o koedukacji temi słowy: „Pod względem fizycznym dziewczęta dochodzą do neurastenji“. Sprawozdanie Biura narodowego dla wychowania z roku 1897, zaznacza, że dziewczęta stają się chłopczycami a chłopcy niewieściejа, a nadto zaznaczają się częste załamania moralne.

Na odbytym w roku 1933 w Paryżu Kongresie rodziców i pedagogów przytoczono wiele krytycznego materjału, który dało doświadczenie. „System koedukacyjny“ — mówił amerykański profesor Hennine, działający jako pedagog w Stanach Zjednoczonych już od 15 lat, — wprowadził moralność uczniów w stan opłakany... Ze stanowiska pedagogicznego system ten nie da się podtrzymać, ponieważ nie liczy się z głębią różnic psychologicznej natury. Zadaniem nauczyciela jest rozwijanie nie samych tylko umysłowych zdolności uczniów, ale także ich charakteru oraz władz woli i uczucia, które u chłopców i dziewcząt głęboko się różnią i dlatego odrębnych metod wychowawczych wymagają“.

Katolickie pismo madryckie „El Debate“ przytacza jeszcze cały szereg innych podobnych opinij wybitnych pedagogów np. Paulsena z Berlina, Menge z Heidelbergu, Halla z Ameryki i Bouissona z Francji, który to ostatni należy nawet do bojowników o szkołę laicystyczną.

Czyż te głosy ostrzegawcze i wyniki doświadczeń nie były znane tym, którzy nowy ustrój w Polsce opracowali? Chyba były znane, ale w Polsce wprowadza się do życia publicznego wiele rzeczy takich, które gdzie indziej już przeżyły się i dostały się między rupiecie.

Nie chcemy twierdzić, aby tu działały wpływy masońskie. Chociaż dziwnie się przedstawia to zbiegnięcie się wprowadzenia i rozszerzenia koedukacji w polskich szkołach z uchwałą konwentu **Loży masońskiej Wielkiego Wschodu** w roku 1923 żądającą, aby wszędzie tworzono jednolite szkoły koedukacyjne.

Przed dwudziestu laty...

Dzień 1 września 1914 upłynął we Lwowie pod znakiem gorączkowego wyczekiwania, co jutro przyniesie. Prezydent Neumann wyjechał, na ratuszu objeli rządy wiceprezydenci Rutowski, Stahl i Schleicher.

W mieście pustki, — fala uciekinierów przewaliła się już przez dworzec. Poczta zamknięta. Banki zwinęły swe biura, zabierając personel i kasy do Wiednia. Opustoszało Namiestnictwo, Wydział krajowy, urzędy skarbowe, szkoły...

Na ulicach urzędują członkowie Straży obywatelskiej, którzy objeli też służbę w komisarjatach miejskich.

„Słowo Polskie“ zamieszcza na naczelnem miejscu odezwę prezydjum Magistratu, wzywającą do zachowania spokoju i godności.:

List z Zakopanego

Pod znakiem „czystki”

Prezes B. B. o żydowskiej „współpracy“

Zakopane, w sierpniu.

Robi się czystkę. Głosi ją w swoich wesołych odezwach prezes BBWR, zachęcając do oddawania wotów przy ponownych wyborach w okręgu III. na rzecz jedynki. Ale z tej listy znikło obecnie skreślone nazwisko ruchliwego p. Krzyżaka, zapewne z tego powodu, że już jest jeden przedstawiciel kupiectwa polskiego... p. dr. Adolf Statter. Wystarczy.

SANACYJNE GROMY W ŻARGONIE NA ŻYDOWSKĄ „WSPÓŁPRACĘ“.

Żydzi „współpracują“, — ale tylko niektórzy. Sioniści zgłosili osobną listę nr. 3, i zato na nich pioruny ciska p. Dobrodzicki w odezwie, pisanej żargonem. Dam próbkę:

„Intrygą przeciw rozwadze obywatelskiej jest wystąpienie sjonistów z własną listą wyborczą... **Sprawiedliwie (?) zawierzyliśmy ich zobowiązaniom** lojalnego głosowania z Blokiem Gospodarczym Nr. 1. Niech sobie odejdą z **krzykiem chewra Kadisza.** Wolno im odżywiać się padliną intryg i podstępu. **ale padlina nie tuczy. Bilansu(?) tego nie przeciwważy mandat radziecki...** I nie liczcie, że **niechlujstwo (?) reszty obywateli gminy zaniedbaniem udziału w wyborach umożliwi liczebne (?) wzięcie** tego mandatu“ Żargon w tym wypadku na miejscu, wszak do żydów apel. Szkoda tylko, p. Dobrodzicki bardzo często takim samym językiem przemawia do Polaków.

DYKTATOR BUDOWLANY W NIEŁASCE

Niezależnie od czystki na liście wyborczej postępuje sanacja w starej gminie. Zawieszono w urzędowaniu i wytoczono dochodzenia dyscyplinarne kilku pracownikom Zarządu Miejskiego a między innymi inżynierowi p. Pirdze, obarczonemu wielu posadkami, pensjonatem, poborami żony, co w sumie daje, jak na okres kryzysowego bezrobocia, wcale ładne dochody. (mniej więcej II. grupa).

O co poszło? O nierównomierne traktowanie obywateli, narażanie ich na straty materjalne, łamanie przepisów itp. Wiadomo o zachwianiu się dyktatora budowlanego dziwnym trafem zjednoczyła obywateli wszystkich politycznych poglądów... jednem wielkiem westchnieniem ulgi i żywem uczuciem radości. Ten sławny regulator Zakopanego i protektor pudełkowego stylu był niezrównanym mistrzem w zalewaniu ludziom sadła za skórę. Ponieśli wilka. A mówią, że to początek — czystka obejmie szersze kręgi.

„WIELKIE PRZESTĘPSTWO“ I JEGO ZNAMIENNE SKUTKI

Przypadkowo doszła do „Szarotki“, gdzie się mieszczą zakłady naukowe, utrzymywane przez „T-wo Opieki nad Młodzieżą“. Stare i zasłużone towarzystwo. Oparte o fundację śp. Florkiewicza, powołało ono do życia w r. 1922 prywatne gimnazjum sanatoryjne, w roku 1932 sześcioklasową szkołę powszechną, a w roku 1933 przejęło 3-klasową szkołę handlową (dziś gimnazjum kupieckie). Wydziałowi T-wa, usanowanemu wkońcu (ostatnio zasiadł w nim jeden jedyny „endek“), przewodniczył przeszło lat 10 zasłużony Dr. **Żychoń.**

Otóż to towarzystwo dopuściło się wielkiego przestępstwa: wydział przyjął do wiadomości rezygnację dyrektorki gimnazjum **p. Dadejowej,** żony dobrze sytuowanego dyrektora Dziecięcego Zakładu Leczniczego U.J. na Bystrem i poczynił starania, aby na jej miejsce znaleźć taktownego i doświadczonego pedagoga.

Oburzyły się wpływowe czynniki lokalne. Powstał rwetes w familji sanacyjnej. Głos zabrała władza.

Dnia 16 sierpnia starosta powiatowy zażądał przedłożenia **do 3 dni** danych statystycznych, tyczących się działalności towarzystwa. Wydział na drugi dzień wniósł prośbę o przedłużenie terminu do dni 8 ze względu na chwilową nieobecność prezesa.

Niepomogło. Zarzadzeniem z dnia 20 sierpnia p. starosta **Korniak** zawiesza działalność Towarzystwa, gdyż **„wykracza ona przeciw obowiązującemu prawu, a temsamem zagraża bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu“.** Równocześnie zamianowany kuratorem em. konsul p. Zdzisław Marski przejmuje księgi, kasę, inwentarz, a po paru dniach... wraca na posadę p. Dadejowa. Zrezygnowała, a teraz dała się uprosić. Jej następcą ma być dyrektor państwowego gimnazjum p. Dr. Turowski po przejściu na emeryturę. Dwie pensyjki będą, a przytem „spokój i bezpieczeństwo publiczne“.

PRZESŁAWNE LANIE I ŻYDOWSKIE GROŹBY

I w Zakopanem niema spokoju. Maks Kremihicer, **niemiec z mowy,** z rasy żyd, a z przekonania bolszewik, jak już pisałem, napastował dnia 12-go sierpnia kolportera pism narodowych **p. Jaska,** a Sztumachim Herman, takisam jak pierwszy, tylko mowy innej **(z Rosji przybył)** dwa dni później napadł na kupca polskiego pana D., który mu się jako antysemita całkiem nie podobał. Odniósłszy z gromadą Szermanów i Sandlów zwycięstwo, z rewolwerem w kieszeni wrócił na swój posterunek przy Morskiem Oku, gdzie robi **fotograficzne zdjęcia gojów.**

I tam mu się noga powinęła. Popadłszy w spór z trzema turystami, oberwał takie lanie, że parę dni spoczywał w szpitalu. Ale satysfakcję miał i skutych młodzieńców przewieziono do więzienia, gdzie czekają na rozprawę sądową. Źle jest. Biją nas żydzi, a co gorsza Berezą grożą.

ZŁOTE SŁOWA p. PREZESA B.B.

Więc niedziw, że ucieszyło się serce me, kiedym przeczytał wspomnianą na początku odezwę przedwyborczą p. Dobrodzickiego. Choć żargonem pisana, ale żargonowców łaje i to mocno. „Szkoła nielojalności, jaką nam w gminie sjoniści (a 95 procent Izraela zakopiańskiego do tego obozu należy

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika łódzka

Los uwięzionych narodowców

Z aresztowanych swego czasu 17-tu członków Stronnictwa Narodowego z koła „Radgoszcz" zwolniono już 15 osób. W dalszym ciągu w więzieniu przebywają jeszcze pp. **Antczak i Orłowski.**

W losie mecenasa **Kowalskiego, Stefana Podgórskiego, Szczęsnego, Gorgalskiego**, kpt. rez. **Grzegorzaka, Stolar'a** i innych działaczy narodowych, przebywających w Łodzi, Sieradzu i w Łęczycy, nie zaszły żadne zmiany.

Kronika wileńska

KLĘSKA POŻARÓW. Wileńszczyznę nawiedziła ostatnio fala pożarów. W Woropajewie spalił się tartak, spłonęło także 10 ha młodego, brzozowego lasu. — W kolonji Jejny spalił się dom mieszkalny z stodołą. W Wołkołacie w domu Al. Głuchowskiego z powodu uszkodzenia komina wybuchł pożar, wskutek czego spłonęły trzy domy mieszkalne i kilka budynków gospodarczych. Straty wynoszą ponad 10.000 zł.

Kronika częstochowska

PRZEOR JASNEJ GÓRY KAPELANEM L. O. P. P. W lokalu LOPP. w Częstochowie odbyła się niezwykła uroczystość wręczenia dyplomu **pierwszego kapelana L. O. P. P.** przeorowi Jasnej Góry, O. Dominikowi Zienkowskiemu. W uroczystości wzięli udział prezes miejscowego LOPP., wiceprezes wojew. LOPP. dyr. Mazur oraz przybyły z Warszawy prezes głównego zarządu LOPP. gen. Berbecki i szereg innych osób.

Kronika kielecka

UCZCZENIE PROCHÓW STEF. CZARNIECKIEGO. W Czarncy miejscowości, skąd pochodził Stefan Czarniecki, w podziemiach kościoła, ufundowanego przezeń, spoczywają prochy wielkiego bohatera.

Komitet obywatelski postanowił w celu uczczenia pamięci hetmana wybudować mauzoleum.

— mój dodatek), teraz dają, jest tylko nowym dowodem, że są oni elementem destrukcyjnym". O! to to! Myśmy o tem już dawno wiedzieli, mówili, pisali.

„Niejalność ta nie będzie zapomniana", mówi dalej prezes BBWR. Daj Boże — o to chodzi. I nielojalności, i te prowokacje, i te napady i wysyk. Zgoda — głosuję razem z p. Prezesem (nie na jedynkę, tylko na te złote słowa odezwy). „Szanujemy ideę sjonistyczną. Uczciwie życzymy Wam wielkiego odrodzenia palestyńskiej ojczyzny".

A wy nie? Też. My nawet jeszcze dalej w tej życzliwości idziemy: chcemy, aby wszyscy żydzi polscy w swojej ojczyźnie się znaleźli. Wszyscy co do jednego.

FORMA I TREŚĆ...

Jednem słowem widzę, żem we wstępie niepotrzebnie uderzył w formę odezwy p. Dobrodzickiego. Forma licha, ale **treść całkiem dobra.** Sanacja idzie naprzód, jeżeli stwierdza, że sjoniści (95 procent Izraela) są czynnikiem destrukcyjnym. Na początek i to wystarczy. **(Będziemy się jeszcze sprzeczali o te pozostałe 5 procent).** Powoli, powoli Rezerwiści i Strzelcy nabiorą smaku do „Samoobrony", a wtedy czystka z gminy przeniesie się na całe Krupówki. Drżyjcie Kremikizery z Wiednia i Sztumachiny z Rosji! Pod wodzą najmłodszego antysemity, p. Dobrodzickiego oddany wam chewra Kadisza (ostatnia posługę), wręczając bilet do odrodzonej palestyńskiej ojczyzny". **K.**

Gmach radjostacji Toruńskiej rośnie

Na terenach pomiędzy koszarami Żymirskiego, a szosą prowadzącą na Stawki, tuż przy torach kolejowych dworca **Toruń - Przedmieście**, wyrasta gmach radjostacji toruńskiej. Pod kierunkiem inż. Dreckiego wznosi się w szybkiem tempie nowy ośrodek kultury, na który Pomorze już tak dawno czeka.

Sam budynek będzie mieścił w sobie zarówno halę maszyn, jak studja nadawcze, gdzie przed mikrofonem będą występowali artyści, a prelegenci wygłaszali odczyty. Od ulicy głównej teren zajęty przez radjostację sięga 150 m. wgłąb w kierunku gminy Stawki. Pod sam budynek zajęto 336 m. kw. ziemi.

Front gmachu skierowany na tory kolejowe budowany jest podobnie jak i boczne ściany z licówki cementowej. Tynkowany będzie terrazytem, szlachetnym tynkiem. Stropy i dach są z żelazo - betonu, podobnie jak wnętrza. Cały gmach jest budowany **prawie zupełnie bez materjału drzewnego**, za wyjątkiem urządzenia pokojów administracyjnych i studjo. Posadzki pokryte będą linoleum a częściowo parkietem.

Gmach projektował inż. arch. Dygat z Warszawy. Budynek radjostacji będzie wykończony na dzień 15 września br. poczem rozpocznie się **montowanie urządzenia technicznego** przez personel techniczny Polskiego Radja z Warszawy

Równocześnie Huta Królewska montuje maszt radjostacji o **wysokości 140 m.** Ważyć on będzie bez anteny około 60 tonn. Fundamenty pod maszt zacznie się kłaść w najbliższym czasie.

Złoża manganowe w Burkucie?

(a) Jak dowiadujemy się, **w lasach Fundacji Skarbkowskiej w Burkucie koło Żabiego odkryte podobno zostały bogate złoża manganu.** Na miejsce wysłaną została komisja, mająca zająć się bliższem zbadaniem tych złóż. Wiadomość ta, ze względu na swe duże znaczenie, szeroko była w dniu wczorajszym omawiana na terenie kosowszczyzny.

Kainowa zbrodnia pod Lwowem

(a) Wstrząsająca zbrodnia dokonana została w dniu wczorajszym we wsi **Siechowie, w powiecie lwoskim.** Od dłuższego czasu istniał tam spór o grunt między dwoma braćmi, Włodzimierzem i Dymitrem Hajdą. Wczoraj nieporozumienie pomiędzy braćmi nabrały szczególnie gwałtownego nasilenia, przyczem Włodzimierz
ciął kosą brata Dymitra w okolicę krzyżową i naruszył mu nerki, skutkiem czego ciężko ranny upadł na ziemię i stracił przytomność. Rodzina przewiozła ciężko rannego Dymitra, liczącego 25 lat, do Lwowa, gdzie na Głównym dworcu opatrzył mu ranę lekarz dyżurny Pogotowia — i przewiózł go do szpitala powszechnego. Skutkiem ciężkiej rany stan Dymitra jest niemal beznadziejny. Sprawcę aresztowano.

Kronika przemyska

UWOLNIENIE BEZDOMNEJ MATKI. Paulina Dymos z Ostrowa została matką. ponieważ nie miała za co dziecka utrzymać, zaniosła go do domu nieślubnego ojca Mazurka w Żurawicy, gdzie dziecko zmarło. Obecnie Dymosówna stanęła przed sądem, oskarżona o porzucenie dziecka. S. s. o. Ciecierski po mowie obrończej znanego adwokata przemyskiego mgr. Mielnika oskarżoną uwolnił.

CO NA TO WŁADZE SANITARNE? — Kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę kompetentnym czynnikom, na czystość wylotu ulicy Romanowskiego obok dworca kolejowego, ale jak dotychczas bez skutku. Może wreszcie jednak władze sanitarne zainteresują się tym odcinkiem ul. Romanowskiego i znajdą jakąś radę na to, by mieszkańcy tamtejsi nie wylewali pomyj i różnych świństw na jezdnię?

Kronika stanisławowska

Wielki pożar w Mikuliczynie

W Mikuliczynie wybuchł pożar w zabudowaniach należących do M. Tagera. Ogień przerzucił się następnie na sąsiednie domy i na plac, na którym złożone były materjały budowlane Państwowego Funduszu Drogowego. Szkody wynoszą 30.000 zł.

INAUGURACYJNE POSIEDZENIE WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO. Pod przewodnictwem woj. Jagodzińskiego odbyło się pierwsze posiedzenie nowomianowanego wydziału wojewódzkiego. Po złożeniu przyrzeczenia przez nowych członków, p. wojewoda przedstawił bilans działalności wydziału wojewódzkiego oraz wydziału samorządowego za rok ubiegły, poczem rozpatrzono budżet na rok przyszły. Zkolei powzięto uchwały w sprawie podziału gmin zbiorowych na gromady, ustalając 910 gromad należących do 119 gmin zbiorowych — oraz załatwiono szereg spraw bieżących.

ARESZTOWANIE ŻYDOWSK. OSZUSTA. Policja aresztowała adwokata Dr. Tannenbauma, byłego zarządcę masy konkursowej firmy dr. Segil i Ska, Jak już donosiliśmy, dr. Tannenbaum, poszukiwany jest za oszustwa, jakie popełnił, pełniąc obowiązki zarządcy masy konkursowej firmy Dr. Segil i Spka. W najbliższym czasie, zostanie dr. Tannenbaum odstawiony do granicy polskiej, gdzie zaopiekuje się nim nasza policja.

SAMOBÓJSTWO. Onegdaj targnął się na życie Iwan Semczuk z Targowicy, który nożem przeciął sobie gardło. Powód samobójstwa rozstrzygnie nerwowy.

Kronika nowotarska

Aresztowanie bandytów

Organa P. P. ujęły Józefa Garbacza, Józefa Kwita, Jana Ligasa i Feulauera Józefa, jako sprawców napadu rabunkowego na **Anielę Kwakową.** Napadu dokonano dnia 18 maja b. r. **w Rogoźniku** powiat nowotarski. Wymienieni czterej włamywacze wdarli się zamaskowani do mieszkania Kwakowej i usiłowali udusić zarówno właścicielkę mieszkania, jak i jej córkę Walerję. Córce udało się wyrwać z rąk włamywaczy. Wybiegłszy na pole przed dom, **zaalarmowała ona sąsiadów.** Spłoszeni bandyci uciekli, nie zdoławszy nic zrabować. Aresztowanych włamywaczy odstawiono do sądu grodzkiego w Czarnym Dunajcu.

Kronika piotrkowska

Awantury Żydów-komunistów w więzieniu

W więzieniu piotrkowskiem Żydkomunista ukarany za przekroczenie regulaminowe wszczął **krzykliwą awanturę, do której przyłączyli się komuniści-Żydzi**, osadzeni w sąsiednich celach. Równocześnie na okalających więzienie ulicach **zaczęły się gromadzić tłumy Żydów, usiłujących poprzeć z zewnątrz demonstrację uwięzionych.**

Zawezwana przez zarząd więzienia policja rozproszyła przedewszystkiem Żydów, aresztując kilku wrzaskliwszych demonstrantów, a następnie zlikwidowała awantury wewnątrz gmachu.

INSTYTUT DENTYSTYCZNY
dawniej
Dra STOBIECKIEGO
otwarty Lwów Asnyka 2 - 24092 Drewa STOBIECKA

Kronika wielkopolska

„Jednodniówka" 55 Poznańskiego Pułku Piechoty

„Jednodniówka", którą w dniu święta 14-tej Dywizji Piechoty Wielkopolskiej specjalnie wydał 55 Pozn. p. p. stojący garnizonem w Lesznie, jest pięknem wydawnictwem, cennem przypomnieniem prac bojowych tego pułku, a poważnem i wiarygodnem pod każdym względem świadectwem bohaterskich jego działań. Jest ona dokumentem wprost historycznym dla potomnych uświęcającym niejedną chwilę opisami na podstawie osobistych przeżyć biorących udział, lub też naocznych świadków tych czynów wojennych.

Na pierwszych jej kartkach widzimy podobizny Prez. RP. prof. I. Mościckiego i dowódców pułku, a więc: **Daniela Konarzewskiego, Gustawa Paszkiewicza, Rudolfa Kawińskiego, Józefa Kustronia** i obecnego — **Stef. Rowackiego.** Na 46 zaś stronicach dużego formatu znajdujemy bardzo ciekawe artykuły, odnoszące się do historji bojowej 55 Pozn. p. p., a opisujące najważniejsze zdarzenia. Mamy tu krótki zarys historji pułku, zakończony wyliczaniem olbrzymiej zdobyczy wojennej. Przemówienie **Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego** z dnia 4. 6. 1919 roku, wygłoszone przez Niego w dniu pożegnania pułku, odchodzącego z pod Lwowa. Chrzest bojowy I. kompanji pułku, walki o Stryj, walki o Leszno, wypady patroli do wsi Cerkiewice, Pawłowice i Zielonki pod Bobrujskiem, walki o Berezę Kartuzką, odwrót 3 kompanji z pod Wistycz, fragment z walki pod Żabinką, bój pod Laskowem, walki o Stańków, Mińsk Litewski itd. Następnie wyszczególnione są mężne, godne pamięci, czyny poszczególnych żołnierzy i bohaterska ich śmierć.

Wreszcie znalazła tutaj swój wyraz organizacja pokojowa, **stworzona po wojnie**, która jest Towarzystwo Byłych Żołnierzy 1 pułku Strzelców Wielkopolskich i Koło Powstańców.

Wstęp w „Jednodniówce" skreślił pułkownik dypl. **Stefan Rowecki**, a prof. **Bolesław Karpiński** (zwany poufale poetą pułkowym) poświęcił pułkowi swój utwór wierszowy.

Prócz wspomnianych podobizn przedstawicieli Państwa i Armji oraz dowódców pułku, widzimy dwie grupy: oficerów i podoficerów 55 Pozn. p. p. z czerwca roku 1934 Następne idą liczne zdjęcia, jak: Wręczanie pułkowi pierwszego sztandaru dnia 20. 1. 1919 roku w Poznaniu, dekorowanie sztandaru tego pułku orderem i wstęgą „Virtuti Militari" na polach Zelwy dnia 6. 12. 1920, oraz cały szereg ilustracyj, przedstawiających najważniejsze bojowe chwile i zdarzenia oraz i późniejsze z czasów pokojowych.

JUŻ WSZĘDZIE DO NABYCIA
100 sztuk
DOSKONAŁYCH TUTEK
„ŻYWIECKIE"
za cenę 142
25 groszy
Żywiecka Fabryka Papieru
„SOLALI" S. A. ŻYWIEC

CO DZIEŃ NIESIE?

1 SIERPNIA — Sobota — Bronisławy — Niedz. Stefana
Wsch. sł. 4 g. 38 m. Zach. sł. 18 g. 09 m.

FUTRA męskie damskie przefasonowuje letnią porą najtaniej. Jeż nadeszły najnowsze żurnale, Magazyn i Pracownia Futer Aleksandra Wróbla Lwów, Halicka 20 tel. 57-04 1175

Gdzie i co kupię ?

WALICHIEWICZ Kopernika 2, SIODŁA, zaprzęgi, kufry, torby, teczki, portmonetki, kagańce, baty, czapraki, koce na konie. Rok założenia 1863.

WYPRAWKI STUDENCKIE

kołdry zł. 12. — Koce wełniane, Materace z trawy zł. 18. — Poduszki zł. 8. — Poszewki zł. 3. poleca

M. IŻYCKA LWÓW, KOPERNIKA 4

PARASOLE, PARASOLKI, parasole ogrodowe i miernicze, naprawy, pokrycia, poleca jedyna katolicka firma PARAGON Marja Bemowa, Lwów, Wałowa 9. 1455

FUTRA damskie, męskie, modernizacje, przeróbki, wykonuje znany z solidności Magazyn i Pracownia Futer Karola Schürera Lwów, Senatorska 11a, tel. 69-56. Do-862 godne warunki spłaty.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota 1. 9. g. 7.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Niedziela, 2. 9. g. 7.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Poniedziałek, 3. 9. g. 7.30 „Towariszcz".
Wtorek, 4. 9. g. 7.30 „Człowiek, który był czwartkiem".
Środa, 5. 9. g. 7.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Czwartek, 6. 9. „Towariszcz".

WPISY DODATKOWE

do gimnazjum i szkoły powszechnej koedukacyjnej przyjmuje **Zakład im. JORDANA** Lwów, ul. św. Mikołaja 16 1429

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 1. 9. g. 7.30 Ten, który zmienił nazwisko.
Niedziela, 2. 9. godz. 7.30 „Gdybym chciała".
Poniedziałek, 3. 9. g. 7.30 „Ten, który zmienił nazwisko".
Wtorek, 4. 9. godzina 7.30 „Gdybym chciała".
Środa, 5. 9. godzina 7.30 „Gdybym chciała".
Czwartek, 6. 9. godzina „Ten, który zmienił nazwisko".

FUTRA damskie - męskie przerabia modernizuje po cenach przystępnych Pracownia Futer M. KWANICKIEGO Lwów, pl. Marjacki 5. I p. (Galerja Marjacka. 1421

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: Ludzie w bieli.
APOLLO: Markiza Yorisaka (Bitwa) Annabella i Charles Boyer.
CHIMERA: Kobieta pod kontrolą.
COLOSSEUM: Nieznany sprawca oraz rewja.
CASINO: Flip i Flap jako Synowie Pustyni.
GRAŻYNA: „Świat należy do ciebie" (Józef Schmidt) oraz „Romeo i Julcia".
KOPERNIK: „Czibi" rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.
MARYSIEŃKA: „Jennie Gerhardt" oraz rewja.
MUZA: „Sekret kobiety".
PALACE: „Anny Ondra i René Lefèvre w filmie „Całuj mnie jeszcze".
PAN: „Zdobyć cię muszę" (Nignon) oraz dodatki.
PASAŻ: Tajemniczy detektyw oraz rewja
RAJ: Oliver Twist w roli gł. mały Dickie Moore.
SŁOŃCE: Wyspa zatraconych dusz
STYLOWY: Serce włóczęgi oraz rewja Wesoła cyganerja.
ŚWIT: „Noc miłości" i Jose Mojica i „Więzień z Kajenny" Wiktor Maclaglen.
WANDA: Żebrak z Bagdadu.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

ZESPÓŁ TEATRU WIELKIEGO. Dziś przyjeżdża do Lwowa po sukcesach w Krakowie i Krynicy i już wieczorem o g.

W wirze lwowskiej ulicy

Zagadkowa śmierć Bułgara na dworcu Podzamcze

(a) Obok stawidła na trzecim torze plantu kolejowego obok dworca Podzamcze w kierunku Podborzec strażnik zauważył leżące tuż obok toru zwłoki nieznanego mężczyzny. Strażnik zawiadomił bezzwłocznie o swem spostrzeżeniu ekspozyturę policyjną dworca i wnet funkcjonarjusze policyjni udali się na miejsce, gdzie stwierdzili, iż **poniósł śmierć pod kołami parowozu niejaki Fiodor Christus, liczący 25 lat, ogrodnik, obywatel bułgarski.**

Wymieniony w ostatnim czasie pełnił obowiązki robotnika sekcyjnego. — Przechodząc w nocy torem, skutkiem własnej nieostrożności dostał się pod koła parowozu, dbywającego próbną jazdę i zginął na miejscu.

Samochód wojskowy najechał na cyklistę

(a.) Na gościńcu, wiodącym przez Bogdanówkę, wydarzył się wczoraj o godz. 6-ej rano wypadek samochodowy, wywołany nieumiejętnem kierownictwem auta przez Pawła Cieślika, plutonowego 6 p. lotn. **Cieślik, który prowadził samochód ciężarowy nr. 7768, najechał obok realności pod l. 10 na dążącego rowerem w kierunku Skniłowa robotnika Kazimierza Zubkowskiego** (ul. Gródecka, l. 20). Zubkowski potrącony przez auto wojskowe, upadł na gościniec i doznał poważnych obrażeń na całem ciele a szczególnie ciężką kontuzję odniósł na głowie. Samochodem sanitarnym Pogotowia przewieziony został do szpitala powszechnego. Rower uległ zupełnemu zniszczeniu.

Dodać należy, że w ostatnim czasie niezbyt często na łamach kroniki wypadków Pogotowia Ratunkowego wypływają wojskowi szoferzy, którzy sporo roboty przyczyniają tej humanitarnej instytucji. Niektórzy z nich urządzają po ulicach istne „kawalerskie" jazdy, wysuwając swą kierownicę daleko poza ramy obowiązujących przepisów.

JEDYNĄ W POLSCE

WYKWINTNĄ WĘGIERSKĄ KUCHNIĘ

uruchomioną z dniem 1-go września b. r., oraz szlachetne gatunki win poleca

F-MA **STADTMÜLLERA,** WE LWOWIE, RYNEK 34.

ZWRACA SIĘ UWAGĘ NA JADŁOSPIS. 1448

Automatyzacja lwowskiej stacji telefonicznej

(a.) **Polska Akcyjna Spółka telefoniczna (Past) podjęła już prace przygotowawcze celem przeprowadzenia automatyzacji lwowskiej stacji telefonicznej.** Po Warszawie, Katowicach i szeregu innych miast przyszła obecnie kolej na Lwów i roboty około zupełnej przebudowy urządzeń technicznych zostały już podjęte.

Przystąpiono już do robót wstępnych, związanych z wprowadzeniem aparatów automatycznych. Prawdopodobnie w przeciągu dwu miesięcy dokonany zostanie montaż konstrukcyjnego aparatu, łączącego automatycznie aparaty abonentów. Roboty w tej mierze ostatecznie potrwają przez dłuższy czas i do roku mają być przeprowadzone.

W związku z tem z dniem **1 września telefonistki-mężatki, pracujące w lwowskiej centrali, otrzymały wypowiedzenie a los ten sam czeka niewątpliwie i resztę 120 telefonistek powiększy i tak już liczne szeregi bezrobotnych.** I rzecz tem samem dla telefonistek jeszcze bardziej przykra, iż cios ten na nie spada w chwili, gdy nie **mają najmniejszych bodaj widoków uzyskania pracy na innych posterunkach** w dzisiejszej tak ciężkiej sytuacji gospodarczej. To też nic dziwnego, iż widmo redukcji wywołało wśród tego zespołu pracowitych, uczynnych a niejednokrotnie przez abonentów maltretowanych urzędniczek, łatwo zrozumiałe przygnębienie, tem większe, iż niewiadomo, czy za swoją długoletnią i szybko rujnującą zdrowie pracę dostaną jakieś odszkodowanie, a że **otrzymać je bezwzględnie powinny,** nie trzeba chyba dodawać.

Ceny zniżone — wykonanie solidne



GROBOWCE OŁTARZE
NAGROBKI RZEŹBY
POMNIKI ROBOTY BUDOWLANE
z alabastru, marmuru, piaskowca i granitu

LUDWIK TYROWICZ

1380 ZAKŁADY KAMIENIARSKIE

LWÓW, Piekarska 95. tel. 25-03

Specjalność F-y: Okładziny marmurowe i alabastrowe.

Liczne podziękowania i świadectwa

7.30 odegra w Teatrze Wielkim wznowione przedstawienie „Dziewczęta w mundurkach", które grane będą 1, 2, i 5 września br. w Teatrze Wielkim.

Pozatem wznawia Dyrekcja Teatrów przedstawienia tak wspaniałych widowisk, jakiemi są „Towariszcz" i „Człowiek który był Czwartkiem". Przedstawienie „Towariszcza" odbędzie się w dniach 3 i 6 września w Teatrze Wielkim.

Jako entrefilet międzysezonowy wejdzie w dniach najbliższych na afisz Teatru Wielkiego znakomita komedja G. Volpiusa „Zwyciężyłem kryzys" w reżyserji B. Niewiarowicza.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI święci triumfy świetna sztuka Edgara Wallace'a, która grana będzie dzisiaj w sobotę W niedzielę powtórzona zostanie znakomita komedja „Gdybym chciała" p. Geraldy'ego, która zyskała sobie na scenie Teatru Rozmaitości wielkie powodzenie.

ZDARZENIA I WYPADKI

(a) SZOFERSKIE HARCE. Na innem miejscu piszemy o „kawalerskiej" jeździe szofera wojskowego, który spowodował wypadek na Bogdanówce. Obok niego w rzędzie stanął cywilny jego kolega „po kierownicy" Władysław Kogut, szofer Miejskiego Zakładu czyszczenia. U wylotu ul. Sądowej do Gródeckiej najechał on wczoraj w południe na Bronisławę Królównę (ul. B. Głowackiego l. 1), która potrącona silnie skrzydłem samochodu upadła na bruk i doznała potłuczenia prawej nogi. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego, który coraz bardziej zapełnia się ofiarami szoferskich harców.

(a) NOCNY NAPAD NA CUDZE MIESZKANIE. Trwożne chwile przeżywała wczorajszej nocy Anna Szatkowska, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej 7. Oto — jak doniosła policji — sąsiad jej, Ludwik Zając, napadł na jej mieszkanie i grożąc donoszącej zabiciem wywołał wielką awanturę, w czasie której zniszczył drucianą siatkę w oknie.

(a) SZCZUR NA DWORCU KOLEJOWYM. Występ Pinkasa Arona Fajnzylberga (pl. Kaz. Wielkiego nr. 8, w Kleparowie) na dworcu Podzamcze zakończył się wczoraj zupełnem niepowodzeniem. Właśnie, korzystając ze ścisku, jaki panował przed odjazdem pociągu złoczowskiego, zanurzył swą rękę w kieszeni Rudolfa Weissa i sprytnie wyciągnął portfel, zawierający 100 zł., — został jednak ujęty na gorącym uczynku.

FUTRA damskie, męskie, przerabia, modernizuje najnowsze modele, wykonuje najstaranniej pracownia Władysława LIGNARA, Lwów, Kochanowskiego 3. 1277

ZMIANA W KIEROWNICTWIE IZBY SKARBOWEJ

Z dniem 1 września następuje zmiana w kierownictwie Izby Skarbowej. Ustępuje, przechodząc w stan spoczynku, prezes dr. Tadeusz Polak, którego miejsce zajmie Józef Greger, dotychczasowy prezes Izby krakowskiej.

Na wierzchy futrzane miastowe i sportowe z bielskich materjałów pod gwarancją, udziela Firma A. Wittels, Lwów, Rutowskiego 7, kredytu dziesięciomiesięcznego przy cenach tak niskich że każdy u nas zakupić winien; obsługa rzetelna i solidna. Wyjątkowe niskie ceny umożliwiają każdemu zakupienie futra. 540

PIESZO PO POLSCE

Wczoraj gościli w naszej Redakcji pp. Zenon Soszyński i Antoni Gabrielczyk, studenci Uniwersytetu Poznańskiego, którzy pieszo wędrują dokoła Polski, zwiedzając (o ile to możliwe) pogranicze państw sąsiednich. Dotąd przebyli około 5.000 km. Ze Lwowa udają się w kierunku granicy rumuńskiej. Celem wędrówki jest zdobycie materjałów do pracy krajoznawczej.

IZABELLA POŹNIAKOWA

lekcje gry fortepianowej i przedmiotów teoretycznych. Lwów, ul. Jakóba Strzemię 7 I. p. Zgłoszenia od 12—14 i 17—18. 24278

NUMEROWY SPIS ABONENTÓW TELEFONICZNYCH

Nakładem wydawnictwa „Gazety Mieszkaniowej" we Lwowie, wyszedł z druku „Numerowy spis abonentów telefonicznych, który właściciele telefonów powitają niezawodnie z dużem zadowoleniem. Bardzo często łamiemy sobie głowę nad tem, kto to być może, który w naszej nieobecności do nas dzwonił i zostawił służbie numer swego telefonu, prosząc, ażeby go potem wezwać. Zagadkę tę obrazu wyświetla „Numerowy spis abonentów, który zaoszczędzi dużo czasu szukania w biurze numerów, a co najważniejsze nerwów przy tego rodzaju recherche.

Tani koszt, bo zaledwie zł. 1. — udostępnia każdemu nabycie tej pożytecznej książki.

Zauważyć należy, że spis sporządzony jest na podstawie urzędowego materjału P. A. S. T. ze stanu d. 15 sierpnja 1934. (x).

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻONO:

NA POWODZIAN. Ludwikowie Szczepańscy, Jadwiga Grużewska zł. 10.—, Władysław Grużewski zł. 5.—, Anna Medycka zł. 3.—, Ib. Kw. zł. 4.50, Czuczewicz (Schronisko na Zazasłaku) zł. 5.—, Dr. F. R. P. zł. 5.—, Pracownicy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie, zamiast wieńca na trumnę śp. Gabrjela Wilhelma Leona barona Canstatt Schillinga zł. 30.—, Prof. Dr. Roman Rencki zł. 100.—, Feliks Wyszyński zł. 1.—.

NA BRATNIĄ POMOC STUDENTÓW UNIWER. J. K. S. B. zamiast kwiatów na trumnę śp. Michała Woronieckiego zł. 5.—.

NA BRATNIĄ POMOC STUDENTÓW POLITECHNIKI WE LWOWIE. S. B. zamiast kwiatów na trumnę śp. Michała Woronieckiego — zł. 5.—.

KOMUNIKATY

DYREKCJA OKRĘG. KOLEI PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE donosi **o przedłużeniu okresu kursowania do dnia 15-go września br.** pociągów Nr. 2133 i 2134 między **Lwowem i Lubjenjem Wielkim** (Lwów odj. 10.05, Lubień Wielki przyjazd 10.49 i z powrotem Lubień Wielki odj. 13.00 Lwów przyj. 13.50.

AUDYCJE RADJOWE

Sobota, dnia 1 września 1934 r.

6.30 Aud. poranna. **7.25** Program na dzień bież. **11.00** Otwarcie XIV międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie z sali Izby Przem.-Handl. **11.45** Muzyka z płyt. **11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiadom. meteor. **12.10** Muzyka popularna z płyt **13.05** Koncert zesp. Grossmana. **14.00** Wiadom. o eksp. pols. **14.05** Repertuar teatrów i kom. **16.00** Przemówienie Min. L. Darowskiego, Prez. Zarz. Gł. P. Cz. Krzyża „15-lecie P. C. K.“ **16.05** Muzyka z płyt. **17.00** Wesoła aud. dla dzieci „wojna w spiżarni“ pióra J. Tota z muzyką i piosenkami ze Lwowa. **17.25** Utwory na 2 forten. **18.00** Z Wilna. Nabożeństwo z Ostrej Bramy. Kazanie na tem. „Gwiazda zaranna“. **19.00** Rozmaitości. **19.10** Program na dzień nast. **19.15** Koncert ork hawajskiej. **19.50** Wiadom. sport. **19.55** Lokalne wiadom. sport. **20.00** Koncert chopinowski w wyk. Hen. Sztompki. **20.30** Odczyt w języku obcym. **20.40** Koncert muz. polskiej w wyk. ork. sym. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego **21.00** Z Gdyni. Capstrzyk Marynarki Woj. **21.02** Dziennik wiecz. **21.12** Muz. lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i S. Witas (śpiew). **22.00** Reportaż felj. z 14 Targów Wsch. we Lwowie — red. M. Stawiński. **22.10** Płyty. **23.00** Komun. **23.05** Muz. tan. z kaw. „Paradis“.

OTWARCIE XIV Targów Wschodnich będzie transmitowane z sali Izby Przemysłowo-Handlowej dziś, w sobotę o godz. 11-ej rano. O godz. 22.00 red. dr. Stawiński wygłosi reportaż-feljeton o Targach Wschodnich.

Niedziela, dnia 2 września 1934 r.

9.00 Aud. poranna. **9.55** Zapowiedź programu w wyk. wesołej trójki. Transm na wszystkie st. P. R. **ze Lwowa. 10.05** Z Poznania. Nabożeństwo. Kazanie na Niedzielę 15-a po Zielonych Świątkach na tem. „Powrót do życia“ wygł. ks. prał. Br. Michalski. Po nabożeństwie z Warszawy płyty relig. **11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiadomości meteorolog. i roln. **12.05** „Silva Rerum“ **ze Lwowa. 12.10** Przegląd teatr. **ze Lwowa. 12.15** Poranek muz. pośw. utworom Zygmunta Noskowskiego (w zw. z 25-letnią rocznicą śmierci w lecie br.) Wyk.: Ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i J. Popławski (śpiew). Koncert poprzedzi prelekcja prof. Stanisława Niewiadomskiego. **13.00** Z Krakowa. „Bieszczady — zapoznane polskie góry“ odczyt krajozn. dr. M. Klimaszewskiego. **13.15** D. c. poranku muz. **14.00** Muzyka lekka z płyt **ze Lwowa. 15.00** Gawęda roln. wygł. prof. St. Biedrzycki. **15.15** Piosenki w wyk. Anieli Szlemińskiej ... **15.25** Przegl. rynków prod. roln. wygł. p. St. Wiśniewski. **15.35** Muz. popul. z płyt. **15.45** Skrzynka roln. w opr. p. R. Sozańskiego **ze Lwowa. 16.00** Recytacje prozy. **16.20** Z Krakowa. Recit. fortep. Olgi Martusiewiczówny **16.45** Opow. dla dzieci starszych „Piękniej niż w baśni“ wygł. p. Henryk Ładosz. **17.00** Z Krakowa. Muz. do tańca w wyk. Zesp. A Hermana. **17.50** „Książka i wiedza“. **18.00** Teatr Wyobraźni przedst. tragedję „Pierścień wielkiej damy“ K. C. Norwida, poprzedz. wyst. R. Zrębowicza. **18.45** „Życie młodzieży“ — „O wyższych studjach techn.“ wygł. prof. Drzewiecki **19.00** Muz. lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Chór Juranda. **19.45** Program na dzień nast. i komun. Małop. Tow. Zach. do Hod. Koni **ze Lwowa. 19.50** Felj. aktualny. **20.45** Dziennik popul. w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i Dymitr Smirnow (tenor) — z tow. ork. i fortep. **20.45** Dziennik wiecz. **20.55** „Jak pracujemy w Polsce“. **21.00** „Na Wesołej **Lwowskiej** Fali“ (Fala nr. 68) z okazji otwarcia Targów Wsch. **we Lwowie** pt. „Targ w Targ“ rewja **lwowska,** pod dyr. art. Mgr. W. Budzyńskiego **21.45** Wiadom. sport. **ze Lwowa** na wszystkie st. P. R. **21.45** Z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. Wiadom. sport. **22.00** Skrzynka pocztowa techn. — koresp. bież. omówi i porad techn. udzieli p. Wacław Frenkiel. **22.15** Koncert reklamowy **ze Lwowa. 22.30** Muz. tan. z kaw. „Gastronomja“ **23.00** 22.30—23.30 **Transm. z Warszawy.**

Audycje radjostacji krakowskiej

Sobota, dnia 1 września 1934 r.

6.30 Aud. poranna z Warszawy. 7.25 Program na dz. bież., wiadom. lokalne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Transm. z Warszawy. 12.10 Płyty. 13.00 Transm. z Warszawy. 16.00 Płyty. 17.00 Wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa. 17.25 Utwory na dwa fortepiany z Warszawy. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Rozmaitości, komunikaty. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Transm. z Warszawy. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00 Koncert chopinowski z Warszawy. 20.30 „Co się dzieje w świecie“ w opr. dr. J. Reguły, wicesekr. U. J. 20.40 Koncert muzyki polskiej z Warszawy. 21.00 Capstrzyk marynarki wojen. z Gdyni. 21.02 Transm. z Warszawy. 22.10 Płyty. 23.00—24.00 Transm. z Warszawy.

W POCIĄGU NAJMILEJ spędzisz czas, czytając ciekawe dzienniki czasopisma

Kto kandyduje na prezydenta m. Lwowa?

(g) Już blisko 100 dni mija od daty wyborów do Rady Miejskiej, a o jej zatwierdzeniu jak nie słychać, tak nie słychać.

Politycy kawiarniani usiłowali puścić wiadomość, że nowowybrana lwowska Rada Miejska **„ze względu na pewne trudności“** nie będzie zwołana. Inni znów sądzili, że unieważnione zostaną wybory w 3—4 okręgach, i tem samem stworzy się **możliwość wprowadzenia pewnych jednostek z grupy mniejszościowej.**

Tymczasem nielicznej grupie radnych podano onegdaj do wiadomości, że **jedynym kandydatem na prezydenta m. Lwowa jest p. Drojanowski.** Wobec tego spodziewać się należy zwołania nowej Rady już pod koniec września.

Jak się dowiadujemy, nowy prezydent m. Lwowa **zamieszka w odrestaurowanym pałacu Biesiadeckich,** gdzie również znajdować się będą sale reprezentacyjne. Roboty nad przysposobieniem pałacu do celów mieszkalnych **dobiegają końca.** Przed pałacem urządzony zostanie ogród, a ponadto usunięte zostaną stragany.

Bóżnica w centrum Brzuchowic!

Słuszny protest obywateli brzuchowickich

(t.) Widownią niebywałego skandalu jest znana podlwowska miejscowość wypoczynkowa, Brzuchowice. Oto miejscowy zarząd gminny, w którym rej wodzą pp. dr. Csala, inż. Harasymowicz i zarządca lasów Figura, udzielił swej zgody na **wybudowanie w samem centrum Brzuchowic, w otoczeniu czysto polskich will bóżnicy i swój filosemityzm posunął tak daleko, że własnym kosztem (!) przewiózł materjały na budowę.** Dla ilustracji tej niesłychanej decyzji gminy brzuchowickiej dodać należy, że swego czasu, gdy jeden z obywateli brzuchochowickich, **Polak,** chciał plac oddany dziś pod bóżnicę kupić, **spotkał się z odmową.** Powiedziano mu mianowicie, że **teren ten jest przeznaczony na park i jako taki nigdy sprzedany nikomu nie będzie.**

Budowa bóżnicy w centrum Brzuchowic z nieodłącznym budynkiem mieszkalnym dla rabina i chederu, pełnym wrzaskliwych bachorów żydowskich z pewnością **da się porządnie we znaki i mieszkańcom will i tym wszystkim, którzy tam przyjeżdżają dla wypoczynku i spokoju.** (Będą mieli ładny spokój! — przyp. zecera). Nic też dziwnego, że w roku bieżącym, gdy tylko rozeszły się pogłoski o zamierzonej budowie bóżnicy, nikt nie chciał will okolicznych wynajmować.

W związku z powyższem grono poważnych obywateli brzuchowickich zwraca się za naszem pośrednictwem do kompetentnych czynników z prośbą o **odmówienie komitetowi budowy bóżnicy konsensu,** względnie o **wyznaczenie innego miejsca pod tę budowę,** a równocześnie protestują kategorycznie przeciw decyzji gminy brzuchowickiej, która postąpiła wbrew interesom i życzeniom wszystkich mieszkańców Brzuchowic od kilkudziesięciu lat tam osiadłych.

NA FALI DNIA

Zmierzch b-bogów

Po przewrocie majowym pojawiła się w gwiazdozbiorze B-byka nad Nowym Sączem gwiazda nietyle pierwszej, co pierwszo-brygadowej wielkości. Pan Dyszkiewicz, adwokat i ni stąd ni zowąd 100-procentowy sanator. Opatrznościowy ten mąż wybił się szybko, utrącając wielu zasłużonych i wybitnych obywateli miasta. Został nawet mianowany prezesem pewnego strzelającego bractwa i wtedy przewróciło mu się do reszty w niezbyt zresztą silnej głowie.

Postanowił zostać... burmistrzem.

I kto wie, czyby swego postanowienia w czyn nie wprowadził, rozporządzając odpowiedniemi po temu (i dobrze znanemi) środkami, gdyby nie pewien maleńki incydencik... Oto pan Dyszkiewicz swojem bynajmniej nie wersalskiem postępowaniem i manierami już niejednemu obywatelowi N. Sącza zatruł życie, ale jakoś mu to bezkarnie uchodziło. Aż fatum postawiło raz na jego drodze (ściślej mówiąc na peronie nowo-sądeckiego dworca kolejowego) znanego, tamtejszego obywatela p. Droczaka. Finał onego spotkania był dla pana Dyszkiewicza wielce żałosny. Albowiem p. Droczak niepomny, że ma przed sobą tak wielkiego luminarza, paskudny mu wyrządził despekt.

Dał mu po buzi.

I pan Dyszkiewicz zniknął z horyzontu nowosądeckiego. Sen o stolcu burmistrzowskim rozwiał się jak dym kadzideł, których mu lokajskie dusze przedtem nie szczędziły.

Przykład był zaraźliwy.

Bo gdy już drugi taki luminarz, pan Kołdras, z zawodu nauczyciel i referent „oświeceniowy“ strzelającego bractwa począł sobie zadużo pozwalać, zaczepiając i bijąc (!) spokojnych ludzi, przystąpiło do niego trzech akademików - narodowców. Krótko i węzłowato wyłuszczyli panu K. co o nim myślą, poczem nie bacząc na to, że objekt ich zainteresowania jest w otoczeniu aż dwunastu pretorjanów, zdefektowali mu część ciała obliczem się nazywająca i drugą, ale już inaczej nazywaną.

Sic transit... glorja b-bogów.

Taddy.


NIVEA
ułatwia naturalne opalenie się w słońcu
KREM NIVEA: Zł. 0.40, 0.75, 1.35, 1.40, 2.25, 2.60
OLEJEK NIVEA: Zł. 1.00, 2.00 i 3.50
PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

KRONIKA KRAKOWSKA

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Sobota 1. 9. „Zwyciężyłem kryzys“

Niedziela 2. 9. popoł. „Szkoła podatników“ wiecz. „Zwyciężyłem kryzys“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Całuj mnie jeszcze“
ADRIA: „W twoich ramionach“
ATLANTIC: „Skandal w Budapeszcie“ i „Kobieta bestja“.
BAGATELA: „Miłość w aucie“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Król karnawału.“
PROMIEŃ: „Brat djabła“ komedja z Flipem i Flapem.
ŚWIT: „Butownik“
SZTUKA: „Żona w złotej klatce“.
SŁONKO: „Zaułki życia“ i „Czarna rapsodja“
WANDA: „Kot i skrzypce“
UCIECHA: „Nędznicy“.

Zwolnienie aresztowanych narodowców

Aresztowani dnia 19 sierpnia b. r. członkowie Stronnictwa Narodowego, Jacek Dziewoński i Tadeusz Kocwa, zostali w ub. środę przewiezieni z Dziekanowic do Krakowa, gdzie umieszczono ich w więzieniu św. Michała. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zwolniono ich dnia następnego, t. j. w czwartek dnia 30 sierpia br. Aresztowanym narodowcom zarzucano „urządzanie nielegalnego zebrania“.

Skazanie żydowek za obrazę państwa polskiego

W ub. czwartek przed sądem okręgowym karnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko **Cyli Reich i jej** córce **Poli Erlbaum,** oskarżonym o to, że w lipcu ub. r. **obraziły Państwo Polskie i religję katolicką.** Po przesłuchaniu świadków, którzy potwierdzili fakt obrazy, sąd skazał **Polę Erlbaum na 4 miesiące więzienia, Cylę Reich na 1 miesiąc więzienia,** zawieszając obydwom oskarżonym karę na 2 lata.

Rozprawę prowadził s. o. dr. Zalipski, oskarżał prokurator Topiński.

Wystawa rękopisów włoskich w Bibljotece Jagiellońskiej

Bibljoteka Jagiellońska przygotowała Wystawę iluminowanych rękopisów włoskich, pochodzących przeważnie z jej zbiorów. Wystawa urządzona w Sali Obiedzińskiego w Collegium maius (ul. św. Anny 8, I p.), będzie otwarta w dn. od 3—15 września od godz. 9—15. Wstęp bezpłatny.

Celem ułatwienia zapoznania się z wystawionymi objektami wydała Bibljoteka Jagiellońska ilustrowany Katalog Wystawy, w którym wstęp o włoskiem malarstwie minjaturowem opracowała Dr. Zofia Ameisenowa, kustosz zbioru rycin Bibljoteki Jagiellońskiej.

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA ŚW. JÓZEFA SS. Bernardynek w Krakowie, ul. Poselska, odbędzie się w niedzielę, dnia 2 września br. o godz. 9 rano. — Po cichych Mszach św. odbędzie się poświęcenie, poczem nastąpi przeniesienie Przenajśw. Sakramentu z kaplicy do głównego ołtarza kościoła. Następnie odprawiona będzie uroczysta Suma

Dr. Marjan Krzyżanowski
powrócił
— ordynuje jak dawniej —
Lwów, ul. Zyblikiewicza 50 II p.
1483

ZE ŚWIATA



Francuska mistrzyni świata w lekkiej atletyce, Helena Bouchet, odpoczywa po swych zwycięstwach sportowych w Cannes. U jej boku p. Becher, która się wyróżniła w zawodach w Angers.

„Wielki Zachód" przeciw masonerji

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach pojawi się w Paryżu miesięcznik „Le grand Occident", występujący do walki z masonerją pod hasłem „Le grandOrient, voilà l'ennemi!"

Naczelnym redaktorem jest L. Pemjean, autor rewelacyjnego dzieła „Mafja żydowsko - masońska".

Adres redakcji, Paryż, 13 rue de la Cité — Universitaire.

Słownik mowy mimicznej Indjan

Jedyny ten w swoim rodzaju słownik opracowują obecnie członkowie naukowego Instytutu Smithsonian w Waszyngtonie.

Idzie tu o specjalny alfabet mimiczny, używany ongiś przez wszystkie szczepy indyjskie całej północnej Ameryki, mówiące rozmaitemi narzeczami. „Alfabet" ten polegający **na skomplikowanym systemie znaków zapomocą rąk i palców**, stanowił dla wszystkich Indjan rodzaj **„międzynarodowego" języka** zrozumiałego dla wszystkich.

Uczeni amerykańscy są zdania, że alfabet ten jest jednym z najciekawszych dokumentów, w jaki sposób ludzie pierwotni porozumiewali się między sobą. Dzisiaj zna go zaledwie nieliczna garstka najstarszych Indjan.

Chicago - San Francisco w lux-torpedzie

Na linji kolejowej Chicago — San Francisco uruchomiony zostanie pociąg motorowy, **składający się z trzech wagonów**, który przebiegnie olbrzymią przestrzeń ze wschodu na zachód **w ciągu dwóch nocy i dnia.**

Lux-torpeda o kształtach aerodynamicznych składa się z wagonu motorowo-bagażowego i z dwóch wagonów osobowych. Wagony zbudowane są **z aluminjum**, siłę pędną 600 HP rozwija 12-cylindrowy motor. W pociągu **może** się wygodnie pomieścić **116 osób**. Na noc fotele rozkładają się i zostają przemienione w łóżka, po dwa w przedziale, przyczem przedziały przegradza się na noc opuszczaną, ruchomą ścianką.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Jak należy oddychać?

Kwestja oddychania: **przez nos czy przez usta?** — nastręcza różne rozwiązania zależnie od powietrza, którem się oddycha.

Dla człowieka, przebywającego **na świeżem powietrzu**, nie robi różnicy, czy oddycha przez nos, czy przez usta. Natomiast dla człowieka, mieszkającego **stale w mieście** kwestja ta nie jest bez znaczenia. W mieście należy oddychać **tylko przez nos**, który spełnia rolę filtru, zatrzymującego kurz, pył, różne drobinki zawieszone w powietrzu, a także bakterje. Sporo jednak ludzi oddycha przez usta, zwłaszcza śpi z otwartemi ustami, co nie wypływa tylko ze złego przyzwyczajenia. Przyczyną oddychania przez usta może być opuchnięcie błon śluzowych w nosie, polipy, przerost migdałów etc. Jeśli tego rodzaju przeszkody istnieją już w wieku młodym, **należy je usunąć radykalnie**, aby oddychanie odbywało się normalnie. Gdy dziecko oddycha przez nos, jeśli śpi zawsze z otwartemi ustami, należy zawezwać lekarza, **aby zbadał jamę ustną i nosową i w razie** stwierdzenia jakichś narośli czy przerostu migdałów, zastosował odpowiednie środki. Kwestja doprowadzania do płuc ogrzanego, przefiltrowanego powietrza, jest dla organizmu nader ważna, a bardzo wiele wypadków chorób płucnych, przeziębień, bronchitów **ma swe źródło w oddychaniu przez usta.** Defekty oddychania należy więc usunąć nawet i w wieku późniejszym, aby uniknąć rozmaitych chorób.

FIRMA
ROMAN KALCZYŃSKI
we Lwowie
Skład naczyń kuchennych, porcelany i szkła przeniosła swoje składy z ul. Sobieskiego 10/12 na ul.
= Halicką 21 =
Tel. 1-67. — Gmach Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności



Dwaj lotnicy kanadyjscy Leonard Reid i J. R. Ayling, którzy w Kanadzie startowali do przelotu nad Oceanem, lądowali na londyńskiem lotnisku w Heston. W chwili lądowania „zaatakowani" zostali przez oddział fotografów filmowych, co doskonale uwidoczniono na powyższem zdjęciu.

Najpiękniejszy ogród botaniczny świata

Istnieje od przeszło stu lat w Buitenzorg, w pobliżu Batawji, na wyspie Jawie.

Powstał z drobnych zaczątków, jako park, otaczający pałac gubernatora. Stopniowo rozszerzał się coraz bardziej sprawadzano rośliny i nasiona **z najodleglejszych zakątków całej kuli ziemskiej**, które rozwijały się bujnie w tej błogosławionej krainie. Na naukowej podstawie postawił ogród wybitny botanik holenderski, dr. **Freub**. Wydawano szereg publikacyj naukowych, założono specjalne laboratorja; okazy wyhodowane w Buitenzorg rozsyłane były do wszystkich ogrodów botanicznych na świecie.

Do Buitenzorg zjeżdżali się uczeni dla studjów, a turyści uważali go za największą osobliwość.

Obecny kryzys ekonomiczny i tam jednak dał się dotkliwie odczuć. **Zredukowano personal, zamknięto laboratorja, zniesiono pola doświadczalne...** Pozostała tylko bujna, podzwrotnikowa roślinność, olśniewająca oczy każdego przybysza.

Kronika kulturalna

Dobry wiersz

Zasadniczym elementem budowy poetyckiej jest **przenośnia** (metafora), polegająca — jak wiadomo — na łączeniu pojęć bardzo odległych. W przenośni słowa ulegają odmaterjalizowaniu i zyskują nową znaczeniowość. Stąd też, jeżeli się mówi o różnicach między poezją doby minionej a poezją współczesną, ma się przedewszystkiem na myśli nowy sposób wyrażania wzruszeń i przeżyć przez współczesnych poetów.

W ostatnim (35) numerze „Pionu" znajdujemy wiersz **Bronisława Ludwika Michalskiego**, będący przykładem nowego sposobu obrazowania poetyckiego, nowej metaforyki, którą współczesna poezja doprowadziła do perfekcji. Lotność wyobraźni, pomnożona o subtelność i plastykę obrazowania ujawniają się w „Nokturnie" Michalskiego w niezwykłej, oryginalnej formie: Oto strofki:

Samotnych nocy aniołowie
mnąc jedwab ciszy, mkną nade mną.
Samotnych nocy aniołowie:
czarnych motyli trzepot w ciemność.
Spłoszony blask gromnicy żalu
zamarł u źrenic. Błyska przestrach.
Szepcę: — o, słodka Jeruzalem
zawieś w słonecznych mnie orkiestrach!
Nic. — Tylko kamień ścian i nocy,
kopyta trwogi — tętent w głowie
i złud krzyżami ciężko broczy
sen — czarna sowa w krzaku powiek..
...Cicho. — Znów wiatr — żałobny fiolet.
Spodem przegniły jęk chaosu.
Wstaję — kamienny cień niedoli.
wysoko w śpiew — dzwon twoich włosów.

* *

Ponadto ostatni numer „Pionu" zawiera w dziale poezji wiersz Dobrowolskiej, p.t. „Dialog"; a w dziale artykułów: St. Kolbuszewskiego: „Polska literatura współczesna wobec życia", — K. Irzykowskiego: „Pierwsze dotknięcie wojny" (odczyt radjowy), — W. Kubackiego: „Choćbym pisał piórem pawiem" (polemika z Boy'em o stylu kwiecistym") — M. Walickiego: „Nowe nabytki Muzeum Narodowego w Warszawie"; — K. Wyki: „Humanistyczna mieszanka"; — oraz dalszą część niedrukowanej rozprawy J. Conrada - Korzeniowskiego p.t. „Zwierciadło morza" (w tłumaczeniu Anieli Zagórskiej).

Treści numeru dopełniają: Kronika, przegląd prasy i notatki. **(wi. p.)**

Humor

NAGRODA

Pan Euzebjusz spaceruje z towarzystwem nad morzem, w pewnem miejscu zatrzymuje się i mówi:

— Tu przed rokiem uratowałem życie tonącej dziewczynie!

— Zapewne został pan wynagrodzony za bohaterski uczynek?

— O, tak! Niezadługo żona rozwiodła się ze mną!

WYJECHAŁ... WRÓCI.

Do mieszkania państwa Bidulskich ktoś dzwoni. Drzwi otwiera pani Bidulska i przez łańcuch zapytuje:

— Co pan sobie życzy?

— Czy zastałem pana Bidulskiego. Mam tu pewien rachunek..

— Niema męża! Niema! Wyjechał! — przerywa pani Bidulska.

— Wyjechał na miesiąc!

— Rachunek, który przyszedłem zapłacić — kończy gość.

— To może pan będzie łaskaw wejść! Mąż zaraz wróci..

BRAK TEMATU.

Najpiękniejsze strony świata, to wyspy Hawajskie — opowiada pewien podróżnik. — Panuje tam stale piękna pogoda.

— Biedni są ci hawajczycy — przerywa ktoś ze słuchaczy. — O czemże oni rozmawiają.

OPOWIADANIA MYŚLIWEGO.

Dwaj myśliwi opowiadają o zmyślności swych psów:

— Mój Nero — mówi jeden — to nadzwyczajny pies! Gdy rzucę monetę do jeziora, to nurkuje tak długo, dopóki jej nie znajdzie i wypływa, niosąc ją w pysku!

— To jeszcze nic! — mówi drugi myśliwy. Mój Karo bierze w zęby banknot, skacze do wody, nurkuje, a po chwili wraca z dziesięciokilowym szczupakiem i resztą w drobnych pieniądzach w pysku!

DZIECIĘ MIASTA.

Mały Kazio bawił po raz pierwszy na wsi. Gdy powrócił, pyta się go ojciec, co mu się najbardziej podobało. Kazio odpowiedział:

— Garaże dla krów!

W PRZYSTĘPIE SZCZEROŚCI

Rzecz dzieje się w Kawiarni Szkockiej. Wszystkie stoliki zajęte. Przy jednym siedzi samotnie pewien mecenas lwowski, znany z wielkiej uprzejmości dla kobiet. Wchodzi młoda szykowna osóbka. Rozgląda się zakłopotana. Nie mogąc znaleźć wolnego stolika, podchodzi do mecenasa:

— Można? — pyta nieśmiało.

— Ależ naturalnie, bardzo proszę.

Mecenas wypił swoją „czarną". Woła kelnera, płaci za siebie i za swą towarzyszkę, która protestuje z oburzeniem.

— Proszę pani, — odpowiada mecenas, — nie mogę pozwolić na to, by ktoś siedzący ze mną przy jednym stole płacił sam za siebie.

Na co młoda osóbka oświadcza z rozbrajającą szczerością:

— Ach... jaka szkoda, że nie siedzimy przy obiedzie w restauracji!.

W APTECE

— Co za porządki, pan mi dał strychniny, zamiast chininy!

— Dziękuję za uwagę, w takim razie musi pan dopłacić jeszcze 2 złote!

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Obroty zbożem wzrosły o 100 proc.

Obroty na giełdach towarowo - zbożowych w Polsce w ostatnich czasach znacznie wzrosły.

Już w lipcu dokonano tranzakcyj na ogólną sumę 203 tysięcy tonn, gdy jeszcze w czerwcu obrót na giełdach zbożowych w Polsce wynosił tylko 172 tysiące tonn. W stosunku do roku poprzedniego, tegoroczny obrót lipcowy był dwa razy większy. Ten wzrost obrotów giełdowych tłumaczy się trudnem położeniem rolnictwa, które przynaglone płatnością swoich zobowiązań dłużniczych rzuca ziarno na rynek, a także podniesieniem cen zboża na rynku światowym.

Największe obroty dokonane zostały żytem (63 tysiące tonn) i mąką (45 tysięcy tonn), potem idzie jęczmień (25 tysięcy tonn) i pszenica (20 tysięcy tonn) oraz otręby (33 tysiące tonn).

Na wypadek zgubienia obligacji P. N.

Minister skarbu wydał zarządzenie w sprawie utraconych obligacyj Pożyczki Narodowej. Właściciel utraconej obligacji Pożyczki Nar. może wystąpić do Urzędu Długów Państwa z pisemnym wnioskiem o unieważnienie utraconych obligacyj i o wydanie mu obligacji nowej. Za właściciela obligacji uważana jest tu osoba, która w charakterze właściciela jest zapisana w ewidencji Urzędu Długów Państwa. Wniosek o unieważnienie obligacji powinien zawierać okoliczności w jakich obligacja została utracona.

Po otrzymaniu takiego wniosku Urząd Długów Państwa ogłosi w „Monitorze Polskim" dwukrotnie w odstępie tygodniowym o zgłoszeniu wniosku i wezwie posiadacza lub inne osoby, roszczące prawo do obligacji, by przed upływem trzech miesięcy od daty drugiego ogłoszenia okazali tę obligację Urzędowi Długów Państwa lub też zgłosili przeciw jej unieważnieniu umotywowany sprzeciw. Jeżeli nikt nie zgłosi się z obligacją, ani nie wniesie sprzeciwu Urząd Długów Państwa unieważni obligacje i zawiadomi o tem w „Monitorze Polskim" i wyda wnioskodawcy nową obligację. W razie zgłoszenia sprzeciwu strony zostaną skierowane do sądu.

Podania w sprawach unormowanych tem rozporządzeniem wolne są od opłat stemplowych.

Nowy zarząd Izby Rzemieślniczej w Tarnopolu

Na konstytuującem posiedzeniu nowej Izby Rzemieślniczej w Tarnopolu, a któremu przewodniczył radca Gabrjel Mulkiewicz, majster kowalski z Kamionki Strumiłowej, wybrano nowy zarząd.

Na prezesa powołano jednogłośnie p. Benedykta Niemca, cukiernika w Tarnopolu. na wiceprezesa zaś Ozjasza Tepperberga, krawca z Tarnopola. Członkami zarządu zostali: Władysław Łuczyński, kołodziej z Tarnopola, Józef Jurkiewicz, piekarz ze Złoczowa i Jan Starak, krawiec z Tarnopola. Delegatami do Rady Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie zostali: prezes B. Niemiec i S. Szmajuk, zegarmistrz ze Zbaraża.

Powiększył się wywóz zwierząt z Polski

Wywóz zwierząt żywych z Polski w pierwszem półroczu br. powiększył się w stosunku do roku ubiegłego. Gdy bowiem w 1933 roku od stycznia do czerwca wywieźliśmy zwierząt żywych za zł. 7,3 miljona, to obecnie wywóz ten przedstawia wartość zł 11,5 miljonów, czyli **powiększył się o 60 procent.**

Największy był wywóz trzody chlewnej, której w 1934 roku wywieziono za zł 7,3 miljona, a więc przeszło dwa razy tyle, co poprzednio. Oprócz tego wywieźliśmy za zł 2,1 miljona koni, bydła rogatego za zł. 1,3 miljona, kur — za zł 649 tysięcy, gęsi za 164 tysiące zł., gołębi — za zł 47 tysięcy i kaczek za tysiąc zł.

Trudno jednak porównać wywóz obecny z wywozem w 1930 roku, kiedy za zwierzęta żywe otrzymaliśmy od zagranicy w ciągu całego roku przeszło 187 miljonów zł., a więc w stosunku półrocznym — zł 93,5 miljona. **Obecny wywóz stanowi zaledwie ósmą część poprzedniego** i dlatego odgrywa stosunkowo małą rolę dla naszego rolnictwa i hodowli.

Projekty nowych dekretów

Min. Sprawiedliwości opracowało dwa nowe projekty ustaw o postępowaniu upadłościowem i układowem. Projekty te unifikują ustawodawstwo cywilne na terenie całego kraju.

Prawo upadłościowe i o układach wydane będzie w formie rozporządzenia P. Prezydenta R. P.

Obniżka ceny cukru i soli

Jak się dowiadujemy, z dniem 1-go września br. nastąpi obniżka cen cukru, — który w sprzedaży detalicznej kosztować będzie **1,25 zł za kg.**

W najbliższym czasie zapowiedziana jest obniżka cen soli szarej. Obniżka ceny tej soli będzie wydatna.

Zadłużenie ziemian wobec robotników

Związek Zawodowy Robotników Rolnych podjął akcję, mającą na celu wywindykowania należności robotników u ziemian. Na terenie b. Kongresówki w ciągu bieżącego sezonu rolnego nie uiszczone płace przekroczyły cyfrę 500.000 zł. Za lata ubiegłe należy się robotnikom rolnym u ziemian około 4,800.000 zł.

Konkurs wystaw sklepowych we Lwowie

Zgłoszenia do VI. Konkursu Wystaw Sklepowych napływają silniej niż w latach ubiegłych, to też należy spodziewać się ostrej walki konkurencyjnej o pierwszą nagrodę, tj. **puhar srebrny**, który wystawiony na wystawie firmy Ludwik Zalewski przy ul. Akademicka l. 10, budzi powszechne zainteresowanie. Zgłoszenia do Konkursu przyjmuje Komitet Obywatelski Targów Wschodnich Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie, ul. Akademicka 17 pokój Nr. 7 (tel. 101-40), gdzie też można otrzymać regulamin Konkursu oraz wywieszki, służące do oznaczenia okien wystawowych.

LODOWNIE, naczynia kuchenne oraz **NARZĘDZIA**, rękodzielnicze i techniczne we wielkim wyborze poleca **Henryk Werner, Kopernika 12, tel. 70-50** 1225

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.15 — 5.16 zł. Giełda prywatna 5,18—5.18 3/4 Dolary zł. notowano 8.92—8.94 zł., funty szterl. 26.50—26.55 zł. frank franc. 34.95 zł. frank szwajc. 1.72 zł., frank belg. 24.66 zł. gulden holend. 3.58 zł., korona czeska 22.00 zł., lej rum. 40.00 zł., lir włoski 45,80 zł. marka niem. 1.97—98 zł. szyling austr. 99—99 i pół zł., rubel złoty 45.80—46.00 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie jęczmieniu i mące.

Jęczmień awansował w cenie — pozatem sytuacja bez zmiany.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Bez zainteresowania.

Dolar poza giełdą zł. 5,7 1/2 do zł. 5.18.

Giełda nabiałowa

Masło formowane, hurt 2.20 zł., detal 2.60 zł., masło blokowe hurt 2.— zł., detal 2.40 z.. masło kuchenne hurt 1.80 zł., detal 2.20 zł. Ser trapistów hurt 1.65 zł.; detal 2.40 zł. Kopa jaj 2.80 zł., sztuka 5½ gr. Mleko w hurcie 16 gr., w detalu 18 gr., we flaszkach 20 gr.

Giełda warszawska.

Warszawa. 31. VIII. 1934

5 proc. poż. budowlana	45·—
3 proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryjna	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	64·90
5 proc. poż. kolejowa	59·40
6 proc. poż. dolarowa	—·—
4 proc. poż. dolarowa	59·75
7 proc. poż. stabilizacyjna	70·63
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgia	124·15	Praga	21·96
Gdańsk	173·15	Stockholm	—·—
Holandja	358·10	Szwajcarja	172·66
Londyn	26·08	Włochy	45·39
N. Jork	5·21·25	Berlin	207·75
Paryż	34·88		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 31. VIII

N. Jork	5·03·5	Zurych	15·12
Paryż	74·84	Praga	121·50
Berlin	12·53·5	Budapeszt	
Amsterdam	7·28·75	Bukareszt	
Bruksela	21·03·12	Wiedeń	26·50
Rzym	57·56	Warszawa	26·12

Paryż. 31. VIII

Londyn	74·70	Praga	63·—
N. Jork	14·94·25	Bukareszt	15·—
Bruksela	355·90	Wiedeń	
Rzym	130·05	Berlin	5·97
Zurych	495·—	Warszawa	
Amsterdam	1026·25		

PIOTR FREUCHEN 68

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

Mala spojrzał na niego ze zdziwieniem. „Już wszystko powiedziałem. Powtórz to im i napisz moje słowa kreskami na papierze. Nasze przybory do podróży nie są jeszcze doprowadzone do porządku. Wy sami potrzebujecie pożywienia dla psów. To, co mam nie wystarczy dla nas wszystkich".

„Ty nie decyduje ani twoja, ani moja wola. Jest inna wola ponad nami wszystkimi. Niema we mnie gniewu przeciw tobie. Ale muszę jechać i zabrać cię ze sobą. Potem będzie postanowione, co się ma stać dalej.

Joe przetłómaczył a Mala odpowiedział:

„Nie mogę sprzeciwić się białemu człowiekowi. Ale musicie chwilę poczekać. Muszę przywieźć mięso do domu. Moje kobiety muszą przygotować skóry i uszyć nowe futra. Moi chłopcy muszą mieć futra do biegania, a my potrzebujemy pożywienia dla psów, dla waszych dwóch zaprzęgów i dla mojego wielkiego zaprzęgu". Dajcie jeszcze spać kilka nocy. Pozwólcie pójść na polowanie i rozglądnąć się za końmi morskimi. Może będzie dosyć mięsa, a wtedy wyruszymy w podróż. której sobie życzycie".

„Inupaujak ucieszyła się. „Ach, jedziemy!" zawołała. „Co za radość, co za radość! Odwiedzimy białych ludzi i wielu obcych. Ja chcę szyć; nie będę spała, żeby prędzej skończyć swoje futro".

„Joe", powiedział Make. „Musisz mu powiedzieć że to nie będzie wesoła podróż. Lubię Malę, dlatego, że mi życie uratował i dlatego że jest dobry dla nas. Ale biali ludzie mają go sądzić. Biały człowiek nie pozwala, żeby ludzie zabijali jedni drugich. Kobiet i dzieci również nie możemy zabierać ze sobą. Mala musi sam jechać".

„Jak ja mogę sam jechać?" odpowiedział Mala. „A moje dwie żony i moje dzieci? Kto będzie opiekował się mojemi psami? Nie, biały człowieku, tego nie mogę zrobić. Nie życzę sobie opuszczać swojej rodziny".

„Mala", odpowiedział Make. „Żądam żebyś jechał. A jeżeli nie zechcesz, będziemy walczyć. Przyjechałem tutaj po ciebie i nie wrócę bez ciebie.

„A co się stanie jeżeli powiem „nie"? A jeżeli przyjdzie do walki i ja zwycięże, co się wtedy stanie? Mówisz, że lubisz mnie, a chcesz walczyć ze mną. Wy biali ludzie dziwni jesteście. Jesteście narodem obcego kraju i dlatego nie rozumiemy się się wzajemnie".

Ale Joe, tłómacząc słowa sierżanta, odpowiedział mu, że gdyby sierżant powrócił bez Mali, nie mógłby pozostać w domu białych ludzi, tylko odesłanoby go z powrotem i odebrano wszelką własność i jedzenie. Przysłano go tutaj, żeby uczył zwyczai białych ludzi. I gdyby Mala zechciał uciekać, zostanie zastrzelony. A jeżeli nie zechce dobrowolnie jechać, będzie związany żelaznemi więzami i na saniach przewieziony do domu białych ludzi. Przymarzną mu do więzów ręce na mrozie, ale tak być musi, gdyż muszą go zabrać. Wola białego człowieka jest niezłomna.

Mala długo siedział pogrążony w milczeniu. Kobiety również siedziały cicho. To wszystko było dla nich zupełnie niezrozumiałe. Dzieci nie wiedziały o co chodzi, ale czuły, że wola ich ojca natrafiła na mur nie do przebycia. Orsokidok również zrozumiał, że potęga Mali została złamana. Wróg znalazł pomoc u białych ludzi. I zdawał sobie sprawę, że nadchodzą ciężkie chwile.

„Pojadę z wami" powiedział wreszcie Mala. Ale dopiero jutro wyjedziemy. Muszę wysłać swoje żony do osady Saitoka, tam będą oczekiwały mojego powrotu".

„Możesz przyjąć rodzinę Mali do swojej osady?" zapytał sierżant.

„Może", odpowiedział za niego Mala. — Odpowiedź Saitoka była mu obojętną, gdyż sam miał dosyć mięsa i skór. — „Ale wszystko pożywienie dla psów, które jest tutaj musicie wziąć na drogę, a jutro musimy być gotowi".

Wyszedł zamyślony i zaczął robić przygotowania. Wyjęto mięso, Saitok i Orsokidok cięli je na kawałki a Joe im pomagał.

Kobiety zwijały skóry, opróżniały swoje worki i kryjówki. Jeszcze nikt nigdy nie wyruszał w podróż mniej przygotowany.

* * *

Make pisał raport do swojej władzy w Ottawie. Gdy w kilka chwil potem Balk wyszedł przed dom i zapytał o Malę, a Joe przetłumaczył jego pytanie Orsokidok odpowiedział:

„Pojechał".

„Pojechał?" Balk wpadł do domu.

„Mala uciekł. Niema ani jego psów, ani sani".

Sierżant zerwał się z ławy. „Musimy dogonić zbiega. Nie powrócimy bez niego.

„Joe, Joe!"

Wszedł Joe.

„Zaprzęgaj psy!"

„Dokąd pojedziemy?" zapytał Joe

„Pojedziemy za Malą, jego śladami. Nie możnam ujść".

„Mala wcale nie chce uciekać. Pojechał tylko po ozory renie i tłuszcz. To dobry prowiant na drogę. Pozatem chce pościągać swoje łapki na lisy. Dziś wieczór będzie tu z powrotem".

C. d. n.

Przed konsekracją Wielkiego Ołtarza i kościoła św. Elżbiety

we Lwowie

Nie przypuszczał śp. Ks. Arcyb. Bilczewski, że rozpoczęte przez Niego i tak przezeń umiłowane dzieło: kościół św. Elżbiety, będzie **konsekrowany dopiero 8 września 1934 r.** tj. w 12 lat po Jego śmierci. Podejmując myśl Swego poprzednika śp. Ks. Arc. Morawskiego i ówczesnego Ks. Biskupa Sufragana a późniejszego Kardynała Puzyny, Ks. Arc. Bilczewski poświęcił kamień węgielny pod kościół św. Elżbiety dnia 15-go października 1905 r., i nie zawiódł się na ofiarności, bo w 6 lat później tj. 12 października 1911 r. dokonał poświęcenia kościoła. Konsekrację odłożono wówczas zdawało się — na czas krótki, gdy będzie gotowy wielki ołtarz. Sama budowa potężnej świątyni była dziełem olbrzymiem a jak ukochanem dla Ks. Arcyb. Bilczewskiego, świadczy o tem Jego ciągłe zainteresowanie potrzebami nowego kościoła i parafji, o czem do dziś wielu wspomina ze wzruszeniem, świadczy o tem choćby i to, że na wewnętrznej ścianie arcybiskupiego pałacu polecił wymalować widok kościoła św. Elżbiety.

A prawdziwem błogosławieństwem stał się nowy kościół i utworzona parafja dla rozległej i ludnej dzielnicy gródeckiej we Lwowie. Gdy się po latach widzi najzagorzalszych ongiś socjalistów, chodzących z tacą kościelną, albo dźwigających baldachim w czasie procesji, gdy się widzi niezwykle liczny udział wiernych w nabożeństwach nawet codziennych, bo w niedzielę i święta kościół św. Elżbiety okazuje się za mały na potrzeby 16-tysięcznej parafji, powtórzyć tylko należy słowa Ks. Arc. Bilczewskiego: że **„Kościół przyczynia się do wprowadzenia sprawiedliwości społecznej i moralności publicznej, że jest strażnicą narodowego zdrowia, mienia, narodowych tradycji a tem samem jest potrzebny i najkonieczniejszy.“** Po latach zawieruchy wojennej ma już kościół św. Elżbiety swoją piękną historję; wszak był wysoko ponad Lwowem sterczącym bastjonem coraz bardziej wzrastającej wiary, polskości bombardowanej w r. 1919. był i jest nieustannym pomnikiem wielkiej ofiarności, która nawet w najcięższych czasach zdobyła się na cały szereg dzieł monumentalnych. Gdyby nie wojna, która wstrzymała postęp robót w wewnętrznem urządzeniu kościoła, zdewaluowała olbrzymie fundusze na ten cel zebrane, zdarła z kościoła blachę miedzianą, inaczej byłoby wyglądało dzisiaj jego wnętrze.

Ileż ofiarności trzeba było, aby uprzątnąć gruzy i zagoić rany zadane kościołowi przez granaty r. 1919, potem zbudować największe w Polsce organy, zaopatrzyć choćby prowizorycznie wnętrze świątyni a wreszcie kosztem stu kilkudziesięciu tysięcy zł. zbudować W. Ołtarz. Niepodobna nie podziwiać szlachetnej ambicji parafjan przeważnie kolejarzy, bo na ich barkach spoczywa cały ciężar i obowiązek upiększenia potężnej świątyni, — że ilekroć przystępowano do nowego jakiegoś dzieła, wybierano plany najwspanialsze, choćby najkosztowniejsze, byleby były godne całości.

Budowa W. Ołtarza trwająca zgórą 6 lat, odbywała się w najcięższych warunkach i jakiekolwiek będzie zdanie znawców sztuki o tem monumentalnem dziele, pozostanie jednak przez długie wieki, jako pamiątka niezwykłej gorliwości, gorącego zapału, wielkiej solidarności i rzadkiej ofiarności samych prawie parafjan.

Nastaje wreszcie w dziejach kościoła św. Elżbiety i parafji moment historyczny, bo dnia **8 września br.** odbędzie się tak długo **oczekiwana konsekracja, której dokona Ks. Arcybiskup Bol. Twardowski.** W ten dzień dla kościoła jedyny i najważniejszy, oprócz licznych rzesz największej lwowskiej parafji, asystować chyba będą przy wzniosłych ceremonjach konsekracji, — niezliczone duchy tych, z których zbożnych wysiłków i wielkodusznej ofiarności wyrosła ta świątynia lwowska, a za co oni odebrali już nagrodę w wieczności.

Ks. Michał Banach

Echo tragedji na Sanie

W związku z tragicznym zgonem śp. ppor. Jabłońskiego, który w czasie przejażdżki kajakowej utonął w Sanie, należy dodać, że tragicznie zmarły liczył 27 lat i pochodził z Wielkopolski, a ojcem, który wraz ze synkiem zdołał się wyratować, był major Danysz.

Jeszcze jeden lwowianin w rządzie

WARSZAWA, 30. 8. (Tel. wł. G.). Następcą p. Pierackiego na stanowisku wiceministra oświaty będzie mianowany w najbliższych dniach prof. U. J. K. we Lwowie, Konstanty Chyliński.

W kołach sanacyjnych rozeszły się dziś pogłoski, że niebawem ustąpi również minister oświaty Jędrzejewicz. Jego następcą będzie jeden z ministrów obecnego rządu.

Pesymistyczna ocena układu państw bałtyckich

WARSZAWA, 30. 8. (Tel. wł. G.). Z Berlina donoszą, że urzędowa „Diplomatisch - Politische Correspondenz“ omawia dziś wyniki parafowanego w Rydze układu między Łotwą, Estonją i Litwą. Korespondencja zaznacza, że **układ ten właściwie nie doprowadza do żadnych konkretnych rezultatów,** wyłączając t. zw. zagadnienia specyficzne poszczególnych państw. Z dotychczasowych rokowań można wnioskować, że nie dadzą one pozytywnych wyników. Przyczyny tego stanu leżą w tak **drażliwych kwestjach litewskich jak stosunek do Kłajpedy i Wilna.**

Jednym z celów Litwy było osiągnięcie przy pomocy paktu bałtyckiego **lepszej pozycji moralnej wobec swych południowych sąsiadów, a zwłaszcza zaktualizowania kwestji wileńskiej,** do czego nie zbliżyła się jednak konferencja ryska.

Suggestje dra Schachta

Druga mowa prezydenta Banku Rzeszy

BERLIN, 30. 8. (PAT). W Bad Eilsen na konferencji rolniczej prezydent Banku Rzeszy, Schacht, wygłosił przemówienie na temat zagadnienia długów i kredytów.

PRZECIW „NAKRĘCANIU KONJUNKTURY“

Na wstępie mówca wystąpił **przeciw stosowaniu przez niektóre kraje systemu „nakręcania konjunktury“** za pomocą sztucznych zarządzeń, co jest powodem niestałości w sytuacji gospodarczej. Tłumaczenie kryzysu światowego chaosem walutowym właściwie omija zagadnienie. Uporządkowanie walut nastąpićby mogło tylko wówczas, gdyby zostały usunięte główne czynniki, zakłócające, a zwłaszcza w pierwszej mierze **zadłużenie polityczne z okresu wojny światowej. Straty ponoszą prawie wyłącznie Niemcy.** Od r. 1918 gospodarka była sprawowana przez politykę. Niemcy w r. 1931 posiadały długów tylko na koncie reparacji na sumę 15 miljardów mk. **Dziś zdolność transferowa Niemiec jest zupełnie wyczerpana. Niemcy całkowicie spłaciły swe długi gospodarcze kosztem olbrzymich ofiar.**

NIE MOGĄ ODDAĆ DŁUGÓW

Jednakże odszkodowań wojennych, które dziś jesteśmy dłużni niestety rządom a nie łatwowiernym osobom prywatnym, **nie możemy już o własnych siłach oddać. Problem zadłużenia Niemiec jest dziś zagadnieniem światowem.**

ZAMIAST SUROWCÓW — ODPADKI

Dotychczasowe konferencje międzynarodowe nie rozwiązały problemu zadłużenia Niemiec. Nie udzieliły one Niemcom możności eksportu, **nie obniżyły długów niemieckich do poziomu znośnego dla Niemiec.** Przyszłość nie może ulec poprawie sama przez się, inaczej nastąpić musi pogorszenie. Ostatnie wypadki, jakie się rozegrały w Niemczech, wykazują wyraźnie do czego prowadzi taktyka odraczania. Wpływy niemieckich dewiz nie wystarczają już nawet na utrzymanie i tak już ograniczonego importu, wobec czego **Niemcy muszą dążyć do eksploatacji zużytych, lub starych surowców, odpadków, czy też stosowania namiastek.** Schacht podkreśla dalej z naciskiem, że zwycięstwo hitleryzmu w Niemczech obezwładniło niebezpieczeństwo bolszewizmu. Świat stoi dziś wobec alternatywy, **albo pozostanie nadal bierny w sprawie długów i wykreśli Niemcy jako płatnika,** a tem samem cofnie gospodarkę światową o kilka dziesiątek lat wstecz, **albo też odwróci ster polityki kredytowej i współpracować będzie w rozwiązaniu problemu niemieckiego transferu.**

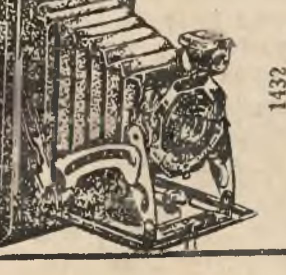
DAJCIE NAM MORATORJUM!

Stanowisko Niemiec jest zupełnie jasne. Niemcy uznają podpisy udzielone prywatnym zagranicznym wierzycielom i gotowe są płacić w miarę możności. To jednak zagadnienia nie wyczerpuje. **Są wprawdzie możności wyjścia, gdyby towary niemieckie zostały zwolnione od wszelkich obciążeń i gdyby długi niemieckie zostały zupełnie skreślone. Praktycznie obie możliwości nie dadzą się urzeczywistnić.** Możliwe są natomiast projekty przyjęcia przez państwa wierzycielskie większej ilości towarów niemieckich, oraz obniżka roszczeń dłużniczych. **Niemcy mogą płacić tylko w towarach, lub wcale nie będą płacić. Takie rozwiązanie obecnie jednak nie wystarczy i nie pozostaje nic innego, jak tylko przyznać Niemcom kilkuletnie moratorjum, aby mogły przyjść do siebie.** Równocześnie będzie się musiało zmniejszyć ciężary z tytułu zadłużenia, które powinne być utrzymane także i po upływie moratorjum.

—o—

Kiedy murzyn zaczepia Polkę...

PARYŻ, 30. 8. (PAT). Według doniesień z Niagara Falls, doszło tam w dzielnicy zamieszkałej przeważnie przez Polaków do utarczki między Polakami a murzynami. Przebieg zajścia był nast.: W czasie wiecu, urządzonego przez murzynów w polskiej dzielnicy, **jeden z murzynów zaczął napastować przechodzącą obok Polkę. Za napadniętą ujęli się Polacy.** Z pomocą murzynowi pospieszyli uczestnicy wiecu. **Krwawa bójka trwała kilka godzin.** Dopiero silny oddział policji przywrócił porządek. W wyniku bójki 20 osób odniosło rany.



NAWET W DZIEŃ POCHMURNY
uda się zdjęcie każdą kamerą fotograficzną używając błon KODAKA
S. S. PANCHROM
do nabycia w firmie
JAN BUJAK
Lwów, Kopernika 4
Wielki wybór aparatów najnowszych modeli. — Tanie ceny
1432

Upton Sinclair gubernatorem Kalifornji

SAN FRANCISCO, 30. 8. (PAT). Znany pisarz amerykański **Upton Sinclair, który występował jako kandydat partji demokratycznej na stanowisko gubernatora Kalifornji, zdobył największą liczbę głosów,** a mianowicie 310.952.000.

Oskarżony o podpalenie bramy triumfalnej

WARSZAWA, 30. 8. (Tel. wł. G.). Z Torunia donoszą, że przed sądem w Kościerzynie stanął członek Stronnictwa Narodowego, Józef Massow, **oskarżony o podpalenie bramy triumfalnej** ustawionej w tem mieście z okazji przyjazdu wojewody pomorskiego. Z braku dowodów winy, sąd uniewinnił go.

Dalszy spadek funta i dolara

WARSZAWA, 30. 8. (PAT). Dzień dzisiejszy przyniósł dalszy poważny spadek funta szterlinga. Na giełdzie warszawskiej **dewiza londyńska zniżkowała od wczoraj z 26.40 na 26.23, na giełdzie paryskiej z 75.52 na 75.35, w Zurychu z 15.28 na 15.21 1/2.** Na giełdzie londyńskiej wszystkie obce waluty znacznie zwyżkowały. **Jednocześnie na giełdzie warszawskiej wystąpił nieznaczny spadek dolara.** Kurs przekazu telegraficznego na N. Jork spadł z 5.21 1/8 na 5.21. Kurs marki w Warszawie wzrósł z 206.50 na 207.00.

Rezultaty z XXXVIII dnia wyścigów konnych we Lwowie

Gonitwa pierwsza z przeszkodami. Nagroda 700 zł. Wygrał I.: kl. „Córa Beja“ Stada „Chorobrów“ II: kl. „Awangarda“ p. P. Skólimowskiego. Tot. zł. 14.

Gonitwa druga: Nagroda 1.000 Wygrał: I. kl. „Safta“ St. Żarczewskiego II. „Afront“ stajnia „Osęk“ III. og. „Pasza“ p. Dr. A. hr. Rostworowskiego. Tot. zw. 10.50 10.50. fr. 31. — 28.50.

Gonitwa trzecia. Nagroda 700 zł. Wygrał: I. og. „Pandur“ Grona Ofic. 19 p. uł. II. kl. „Korynna“ p. St. Żarczewskiego. III. og. Sygnał„ p. St. Wojtowiczowej Tot. zw. 8.

Gonitwa czwarta z płotami. Nagroda 700 zł. Wygrał: I. og. „Skrobonogi“ stajni „Osęk“. II: kl. „La Valljere“ p. Rachwalskiego. III. og. „Grzela“ p. W. Andersa Tot. zw. 15.50. fr. 8.50, 8.50.

Gonitwa piąta. Nagroda 800 zł. Wygrał: og. „Meczet“ p. St. Żarczewskiego og. „Menelik“ p. W. Kołaczkowskiego II. kl. „Manitoba“ St. Żarczewskiego Tot. zw. 30. — 30, fr. 32. — 11, — 10.

Gonitwa szósta z przeszkodami. Nagroda 4.000 zł. Wygrał: I. kl. „Jataka“ p. E. Tudzińskiego. II: kl. „Gri-Gri“ Koła Sportowego 6. p.a.c. III. kl. „Tuberosa“ p. S. Królickiego. Tot. zw. 28 — fr. 7.50, 6.50.

Gonitwa siódma. Nagroda 1 200 zł. Wygrał: I. kl. „Jeremjada“ stajni „Osęk“ II. og. „Bib-Doda“ p. St. Żarczewskiego. III. og. „Tornado“ p. J. Czerkawskiego. Tot. zw. 19. — fr. 9. — 11.50.

„Egzotyczny“ gość we Lwowie

(w.) Do Lwowa przybyła wczoraj na urlop dr. Jadwiga Stermecka, która od **sześciu lat przebywała w południowych Chinach jako lekarka misyjna.** Dr. Stermecka jest **rodowitą lwowianką** i na terenie naszym prowadziła przed wyjazdem **żywą działalność pedagogiczną.** Przypuszczamy, że ze swoimi wrażeniami zechce podzielić się wkrótce z mieszkańcami swego rodzinnego grodu.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodzian?

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

KONKURUJE

solidnem wykonaniem, doborowym materjałem ceny zniżone

DACHY

gruntownie naprawia, pokrywa blachą pocynkowaną, miedzianą — kościoły i wieże. Wykonuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące solidnie po zniżonych cenach 1443

FIRMA MARJAN

BENDL

Lwów, Wronowska 6 tel. 1-66

Okazyjnie do sprzedania

Nowoczesna jadalnia orzechowa, Sypialnia orzechowa, Gabinet palisandrowy, Klub skórzany, Tapczan, **Antyczny** salon biedermayerowski Salon złoty i wiedeński, Witrynka Sekretarzyk, Fotele, Salon Turecki, Biurko, registratury kasa pancerna, Patefon, lampy stylowe, Obrazy, dywan perski, bronzy **Dom Sztuki** (Wiśniewska) Lwów, Fredry 1, tel. 84-78. 2584

Ceny zniżone

z powodu zmiany lokalu

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca **EDWARD** 703

KLEBAN

Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.

ZARZĄD

STOWARZYSZENIA DOZORU KOTŁOW w Warszawie

podaje do wiadomości Członków, zamieszkałych w Województwach: Lwowskim, Stanisławowskim i Tarnopolskim że Zgromadzenie Okręgowe, zwołane w myśl §§ 18 i 20 statutu, odbędzie się **we Lwowie, dnia 25-go września r. b., o godzinie 11-ej** w biurze Stowarzyszenia Dozoru Kotłów przy ul. św. Teresy l. 10.

Porządek dzienny powyższego Zgromadzenia jest następujący:

1. Zagajenie Zgromadzenia przez Członka Zarządu Stowarzyszenia.
2. Wybór Przewodniczącego i Sekretarza.
3. Wybór delegatów Członków Stowarzyszenia.
4. Wolne wnioski. 1479

Adjunkt kliniki stomatolog. U. J. K.

Dr. med. JANKOWSKI Mieczysław

Spec. w chorobach jamy ustnej i zębów ordynuje obecnie 1420

Lwów ul. **Łozińskiego 4** tel. 44-77

Wrażenie piękna

potęgują słynne kilimy CHAMUŁY Lwów, Rutowskiego 1 (obok placu Marjackiego). Kolorowe wzory wysyłamy na żądanie. 1462

Jak ogłaszać, to w Kurjerze!

Towary Bławatne **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Potaniały

KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

Sprzedaże

Sypialnię

jasną, piękną z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam. Lwów, św. Mikołaja 11a parter lewy. 24476

Parcelę

komfortową Na Bajkach 40 sprzedam, zamienię na realność sklep „Krakowianki" Lwów, Kopernika 11a. 24490

Sprzedam

futro, w dobrym stanie, szopy, kołnierz bobrowy. Lwów, św. Antoniego 5 I p. drzwi 6. 24460

Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Sprzedam

parcelę komfortową ulica Lwowskich Dzieci 635 sążni po 35 zł. Wkład 15000 zł. Wiadomość Lwów, Głęboka 14 mieszkanie 70 telefon 105-78. 24482

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24[illegible]

Piękne

rasowe boksery tanio sprzedam Lwów. Goldmana 17 willa. 24470

Styki

wyścigowe angielskie od 18 do 70 złotych.

Walichiewicz

Lwów. Kopernika 2. 1442

FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuję, mienia MARECKI, Lwów, Baterego 7. 24222

Trzylufek

dezkurkowy — pierwszorzędny bwudziestkę sprzeda Kwaśniewski Grabiny. 24392

Fortepiany

Pianina, pierwszorzędne, po rekordowo niskiej cenie, sprzeda Skleniarski, Lwów, Kopernika 26. 24437

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

Pokój

kuchnia przedpokój komfort, do wynajęcia Lwów, Supińskiego 25. 24503

Do wynajęcia

3 pokoje kuchnia pełny komfort I piętro Lwów, Łyczakowska 32 drzwi 4, 24502

2 duże

pokoje, przedpokój, kuchnia, pełny komfort, pierwsze piętro. Lwów, Tarnowskiego 43 oglądać od 5—6. 24499

3-pokojowe

nowoczesny komfort parter willa ogród. Lwów, Kochanowskiego 93. 24497

3 pokoje

kuchnia pełny komfort Lwów, Janowska 43 do wynajęcia. 24495

3 pokoje

kuchnia pełny komfort, wyremontowane Lwów, Akademicka 24/I p. na prawo. 24473

3 pokoje

kuchnia pełnokomfortowe, wielkie pokoje, balkon pierwsze piętro wynajmie zaraz „AGENCJA" Lwów, Akademicka 24. 24474

6 pokoji

do wynajęcia komfort. Lwów, Romanowicza 3 wiadomość u właściciela. 24207

Pokój

z alkową łazienką rechaud gazowem osobnem wejściem z klatki schodowej. Lwów, Kochanowskiego 95/4 1—17. 24351

3 pokoje

słoneczne kuchnia komfort do wynajęcia. Lwów, Senatorska 7. 24393

1 pokój

nieumeblowany Lwów, Potockiego 6 I piętro, komfort, wejście z klatki. Tel. 76-68. 24416

Mieszkanie

trzypokojowe, komfort, park Kilińskiego Adwokat Lateszyński, Lwów, Zygmuntowska 12, 24468

2 pokoje

z łazienką do wynajęcia zaraz. Lwów, Czereśniowa 3 — czynsz za rok zgóry. 24469



Potwór w Loch-Nees i odtworzona z nim walka — jak za dawnych czasów.

Poszukujemy

4 pokojowego, obszernego, słonecznego zpn. okolica Nabielaka Potockiego. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 "Komfort". 24407

Mieszkanie

4 lub 5 a nawet 6-cio pokojowe odpowiednie dla lekarza od 15 września do wynajęcia. Lwów. Senatorska 5 od 13—17. 24425

Poszukuję

pokoju z kuchnią, lub pokój z przedpokojem, w śródmieściu zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zim. 10 pod „Punktualny". 24436

Poszukuję

czteropokojowego komfortowego mieszkania okolica Listopada Nabielaka, czynsz ustawowy Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Urzędnik państwowy". 24458

2 pokoje

kuchnia do wynajęcia. Lwów, Domsa 2. 24465

Pokój

kuchnia, półkomfort Stachiewicza 8 (boczna Grochowskiej) wynajmie zaraz rządowcom gospodarz (Mikołaja 20 I p.). 24481

Poszukuję

mieszkania 2—3 pokojowego kuchnia komfort zapłacę półroczny czynsz. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Wypłacalny". 24506

3 pokoje

pełnokomfortowe III piętro Lwów Modrzejewskiej 16 do wynajęcia. 24508

3—2

pokoje z kuchnią bez komfortu rządowcom wynajmę Lwów Dwernickiego 46 3—5. 2448-

Zimorowicza 19

Lwów, 4 pokoje, przynależytość komfort, do wynajęcia. 24486

Pokoje umebl.

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Pokój

komfortowo umeblowany z klatki łazienka, telefon, w willi Lwów, Janowska 31, gospodarz — niedrogo. 24507

Piękny

pokój najchętniej panu na stanowisku. Lwów, Kurkowa 29/4 róg Antoniego. 24487

Śródmieście

umieszczenie studentki, wikt. Lwów, Bielowskiego 3 m. 8. 24504

Komfortowy

pokój, klatka schodowa, utrzymanie. Lwów, Sapiehy 21 m. 7. 24480

Pokój

duży balkonowy, pięknie umeblowany dla solidnych Panów dla jednego albo dwóch. Lwów Piekarska 34 m. 6. 24415

Pokój

komfortowy umebl. słoneczny, wynajmę Lwów. Zyblikiewicza 26 drzwi 5. 24422

Elegancki

pokój z klatki niekrępujący, łazienka, telefon do wynajęcia. Lwów, Łyczakowska 27 "Lekarz H". 24432

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia Lwów, Murarska 48 m. 7. 24456

Pokój

komfortowy, frontowy, słoneczny Lwów, Sodowa 1/6. 24447

Pokój

umeblowany dla solidnych. Lwów ul. Nowy Świat 3 parter. 24470

Pokój

umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Lwów, Oficerska 12. 24478

Poszukuję

pokoju umeblowanego na I p. komfort niedaleko śródmieścia Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Nauczyciel" 24475

Dla akademika

pokój — osobne wejście całe utrzymanie Lwów, Grodzickich 1 drzwi 6. 24491

Garsoniera

umeblowana — piękne położenie zaraz do wynajęcia, boczna Torosiewicza Tel. 96-95. 244[illegible]

Dla 2 panów

akademików pokój z utrzymaniem Lwów, Pułaskiego 3. parter. 24501

Lokale

Na biuro

2 duże słoneczne pokoje przedpokój z klatki. Lwów, ul. 3 Maja 12/II m. 4. G

Pokoje

na biura, Lwów, Hetmańska 8 2437[illegible]

Poszuk. pracy

Polecam

panienkę skromnych wymagań do dzieci, może uczyć lub do towarzystwa starszej osoby, chorej, Miejscowość obojętna. W. Dziedzicowa, Lwów, Długosza 11a. 24300

Absolwentka

szkoły handlowej z praktyką w kancelarji adwokackiej poszukuje praktyki w biurze lub w jakiemkolwiek przedsiębiorstwie. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Praktyka". 24408

Uczciwa

z poleceniami szuka posługi lub pranie. Listy pod „Anna" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 24500

Emeryt
skarbowy prawnik specjalista w sprawach podatkowych poszukuje zarządu realności. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Prawo 2". 24471

Akademik
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub udzieli korepetycji. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Sumienność". 24483

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Towarzystwo
Robót Elektryfikacyjnych Lwów Sapiehy 31 przyjmie polecenych chłopców do nauki. 24479

Poszukujemy
przedstawiciela do sprzedaży artykułów z branży narzędziarskiej na terenie Małopolski i Kresów Wschodnich. Zgłoszenia do „Byfan" Bydgoszcz ul. Gdańska 145. 24492

Nauczycielkę-a
poszukuję na wieś do dziewczynki celem przerobienia I kl. gimnazjalnej nowego typu, pierwszeństwo z grą na fortepianie. Daję całkowite utrzymanie i po końcowym egzaminie 100 zł. Zgłoszenia nadsyłać pod „Nauka" do Administracji „Kurjera" we Lwowie, ul. Zimorowicza 10. 1453

Lekarz
na prowincję potrzebny. Płaca 85 zł. mies. mieszkanie, opał, światło, wolna praktyka. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Natychmiast 1—IX". 24354

Sprzedawczyni
pierwszorzędnej do konfekcji damskiej poszukuje firma Powszechny skład odzieży Lwów, Pasaż Mikolascha. Zgłoszenia 9—10. 24431

Młoda
pracowita służąca poszukuje pracy do wszystkiego. Lwów, plac Gosiewskiego 10 I piętro, drzwi 5. 24433

Przystojna
pani potrzebna na okres Targów do stoiska na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia Kurjer Zimorowicza 10 pod „Prezencja" 24441

Krawczyni
młoda, przystojna, zdolna potrzebna jako spólniczka do salonu krawieckiego. Łask. Zgłoszenia z podaniem warunków sprawa pod „Wykwint" do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 24442

Służącą
młodą, dobrze gotującą, poleconą do wszystkiego przyjmie dentysta. Lwów, Piekarska 17 godz. 3—6. 24451

Nauka

Lekcje
fortepianu metodą prof. Leszetyckiego ceny wybitnie zniżone. Lwów, Halicka 20 II p. 24404

Paulina Biernacka
b. prof. Konserwatorjum P. T. M. udziela lekcyj gry na fortepianie. Lwów, ul. Cicha 3/II. Zgłoszenia od 11—13 i 16—18 24405

Udzielę
lekcji na fortepianie starannie cena b. niska — dla uczących się ćwiczenia i nuty za darmo. Oferty pod „Sumienna" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 24143

Mgr. muzykologji
Antonina Wozaczyńska z dyplomem konserwatorjum i kursem koncertowym gry na fortep., ucz. prof. Muenzera, udziela lekcyj fortepianu oraz wszelkich przedmiotów teoretycznych. — Zgłoszenia Lwów, św. Antoniego 15. 24427

Lekcyj
muzyki fortepianowej według planu konserwatorjum udziela Marja Blahowa, Łyczakowska 21 I p. opłata zniżona. 24450

Tanio
udzielam lekcyj, korepetycyj lub konwersacji francuskiej. Anna Rieger. Lwów, Sapiehy 16 I p. 24498

Zguby

Unieważniam
zgubioną legitymację szkolną Ekon.-handl. Panas Stanisław 24489

Uzdrowiska

Przed wyjazdem
na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Dwór
Komarniki p. Beryzia — Karpaty okolica Sianok nad rzeką Stryj pokoje, 5-razowe utrzymanie 3 zł. 24363

Różne



Złocenia ogniowe i galwaniczne w rozmaitych odcieniach na żądanie do grubości 0·5 mm oraz srebrzenie systemem elektrycznym. Dla udowodnienia trwałości srebrzymy 1 łyżeczkę bezpłatnie. „Galwanoplater" Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

MUNDURKI
płaszcze studenckie

MUNDURKI
płaszcze, fartuchy panieńskie, przepisowe dla wszystkich szkół gotowe i na miarę. Oraz garderobę dziecięcą poleca

Marja Zubikowska

obecnie Florjańska 20 Kraków. K1419

Mieszkania
odczyszczam malowane i tapetowane, ceny niskie wykonuje pierwszorzędnie katolik obrońca Lwowa znny Wojciech Kleiner Lwów, Grettgiera 3 tel. 59-15 24434

Czyszczenie
ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego" Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239

Tanio
suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Spieszmy do katolickiego

MAGAZYNU OBUWIA

„JOT-ES"

Lwów, pl. Kapitulny 2 I p.

zaopatrzyć się w najnowsze jesienne fasony. Obuwie męskie, damskie i dziecinne znane ze swej solidności — po cenach najniższych. 591

Pracownia szklarska
B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Mundurki
płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanio, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic". 1406

KRYZYS PRZETRWASZ
znośnie, ogłaszając się

w „KURJERZE"

Torebek
damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Do darowania
dziewczynka dwuletnia katolikom. Lwów, Krzywczycka 317 Malinowska. 24449

Okazyjnie do nabycia
PARCELA

w pięknej, uregulowanej dzielnicy, o obszarze 185 sążni².

Bliższa wiadomość: Lwów, Mochnackiego 48. Tel. 7-40

Naprawę
zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Dziecko
przyjmie na wychowanie osoba inteligentna za wynagrodzeniem Lwów, Kochanowskiego 69 I p drzwi 7. 24387

Zredukowani urzędnicy, emeryci
katolicy znajdą płatne zajęcie prowizyjne. Zgłoszenia osobiste Kurjer Lwów, ul. Mochnackiego 48 w godzinach 10—12. 2488



Magazyn Papieru

Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 406

Obiady
i kolacje wydaję Lwów. Wagilewicza 8 I p. 24452



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES, Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Szlifiernia
„SZYBKOŚĆ" przeniesiona z pl. Marjackiego na ul. Florjańską 20 Kraków, ostrzy starannie, punktualnie, brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, maszynki do mięsa i t. p. Na składzie doborowy towar stalowy. Zubikowska. K1419

Ubrania ochronne
dla szkół technicznych oraz mundury P. W. bajecznie tanio jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw kina „Atlantic". 1407

Sprzedam
magiel mały pokojowy i maszynkę do siekania mięsa Nr. 22 Lwów, Tkacka 15 gospodarz. 24397

Garaż
z centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Kwiatkówka 4 m. 3. 24338

Biolog
geograf-geolog, dyplomowany poszukuje posady w gimnazjum, szkole zawodowej rolniczej ogrodniczej. adres Dr. Towarnicki Kraków Długa 18. 24291



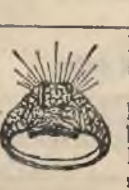
Bieliznę
damską i męską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma

Zygmunt ZALESKI

Lwów, Boimów 4 103

Odznaki
dla Szkół Państwowych i Prywatnych po najniższych cenach wykonuje Wytwórnia odznak, żetonów i medali STANISŁAWA SOBCZYKA, Lwów, ul. Mochnackiego 8. 1393

Budowę
młynów, tartaków, olejarń, zakładów przemysłowych. Plany, Kosztorysy poleca „PILOT-ORIENT" Lwów, ul. Batorego 4. 1245



Brylantowy pierścionek od 30 zł. u WANDERA, Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika Kupuję złote zęby, złoto, srebro i kartki zastawnicze. Płacę najwięcej. 1405

Kufry
walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia— Barasz.Lwów,Zimorowicza 7.1943

Ubrania ochronne
dla szkół technicznych oraz mundury dla P. W. bajecznie tanio jedynie w wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4 naprzeciw kina „Atlantic". 1407

Naprawę
zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów.26-80

Sprzedam
prawo nadbudowy willi komfortowej. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „22". 24171

Przybory szkolne
i kancelaryjne sprzedaje

najtaniej — firma

— J. SKRABSKA
Lwów, Piłsudskiego 16.

Dom Spedycyjny
Marja Zawadzka Lwów, Sobieskiego 2 plac Marjacki 10 tel. 38 uskutecznia jak najsumienniej konkurencyjnie przeprowadzki miejscowe zamiejscowe oraz wszelkie ekspedycje 24306

Tel. 51-89.
Lwów. ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

Rodzice!
Dla PP. STUDENTÓW. jedyny najtańszy chrześcijański ZAKŁAD FRYZJERSKI, Lwów, Zyblikiewicza 49, MICHALSKI 23831

Przepisuję
na maszynie 35 groszy stronica. Lwów, Boimów 18/II Goldstein 24463

Biuro Marji Rechler
Lwów, Kochanowskiego 37 tel. 60-24 poleca nauczyciela 7-letnie referencje, nauczycielki, freblanki, pielęgniarki niemowląt — gospodynie. 24461

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gramofonów, wykonuje tanio i solidnie Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 114

Skradziono
2 suczki foksterierki ostrowłose 5 tygodniowe. Lwów ul. św. Wojciecha 9 (a). Ostrzega się przed ich nabyciem. 24471

Wytwórnia pantofli
i papuczy „Ibis" dawniej Lwów, Wronowska, obecnie Mickiewicza 26. 1451

Akademik
sumienny korepetytor bez środków do życia szuka lekcyj lub wychowawstwa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Powszechny Kraków dla „Wszechnolaka". 2438

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SA SKUTECZNE I TANIE!

Humor zagraniczny



Wyznania przedślubne.

— Nie mam wprost odwagi wyznać twemu ojcu wszystkie moje długi.

— Mężczyźni, to prawdziwi tchórze: ojciec również odczuwa ten sam strach przed tobą!

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście	
Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:	
Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:	
Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI: Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.